



✓ Program Budowania Kapitału

✓ lokaty

✓ IKO

✓ Szkolne Kasy Oszczędności

✓ Własny Kąt

✓ Mini Ratka

✓ karty

✓ PKO Junior

✓ fundusze inwestycyjne

2016

✓ ROR

✓ iPKO



Noworoczne porządki w finansach



KROK W PRZYSZŁOŚĆ

„Przyszłość już nadeszła, nie jest jednak jeszcze równomiernie rozpowszechniona” – ten słynny cytat pisarza Williama Gibsona dobrze pasuje do aktualnej sytuacji w bankowości. Pełen dostęp do usług bankowych przez urządzenia mobilne to przyszłość, która jest już osiągalna dla klientów PKO Banku Polskiego.

Zaprezentowana w listopadzie nowa wersja aplikacji IKO to bank w telefonie, z którego mogą korzystać posiadacze urządzeń z nowymi systemami Android, iOS i Windows. Przy okazji możemy pochwalić się, że projekt stworzenia na bazie aplikacji IKO ogólnopolskiego systemu płatności mobilnych BLIK został uznany przez międzynarodową organizację Efma za najlepszą innowację w płatnościach na świecie. O zaletach nowego IKO oraz o przyszłości bankowości cyfrowej piszemy dużo w najnowszym wydaniu „Bankomanii”.

Statystyka nie kłamie. Badania zrealizowane dla PKO Banku Polskiego pokazują, że Polacy dysponują coraz większą ilością pieniędzy i coraz częściej mogą je odkładać na przyszłość. Wymaga to jednak pewnej dyscypliny i uporządkowania własnych finansów. Nowy rok to dobra okazja na takie porządki i postanowienia. W „Bankomanii” zamieszczamy wiele praktycznych porad na ten temat.

Łukasz Świerżewski

p.o. dyrektora Departamentu
Komunikacji Korporacyjnej

| SPIS TREŚCI

ROZMOWA Z...

- 3 Nowoczesny jak bank

FELIETON

- 5 Bank ma wielkie oczy

BADANIA RYNKU

- 6 Stać nas na oszczędzanie

PORADNIK BANKOWY

- 8 Konto do przeglądu
9 Przetasuj talię kart – wybierz same asy!
10 Puśćmy w ruch śnieżną kulę oszczędności
11 Mini Ratka – na co dzień i od święta
12 Własny kąt w nowym roku
14 Więcej rozmawiaj z bankiem

NASZA SONDA

- 15 Moje porządki w finansach

MOJA FIRMA

- 16 Nowe fundusze do wzięcia

EDUKACJA

- 17 Pełnomocnik do rachunku
18 Zmieniamy nawyki na dobre!

PUNKT WIDZENIA

- 20 Technologie przyszłości w banku

TECHNOLOGIE

- 21 Smartfon zamiast portfela
22 Nowe IKO – moc mobilnej bankowości
24 Vademecum bezpieczeństwa

WYWIAD Z...

- 26 Przyszedł czas na nową mnie

BIEGAJMY RAZEM

- 28 Lubimy biegać i pomagać razem

MECENAS KULTURY

- 30 Mecenat niejedno ma imię



NOWOCZESNY JAK BANK

Smartfon, domowy komputer, oddział lub infolinia – to klient zdecyduje, kiedy i jak chce skorzystać z usług Banku. Wykorzystujemy nowe technologie i zmieniamy się tak, by każda z tych form kontaktu była równie atrakcyjna – deklaruje w wywiadzie podsumowującym 2015 rok Zbigniew Jagiełło, prezes Zarządu PKO Banku Polskiego.

Za nami bogaty w wydarzenia rok. Które z nich były najważniejsze dla banków?

Gdybym miał wskazać kluczowe wydarzenia czy zjawisko, które miało wpływ na cały sektor, wybrałbym dygitalizację. Jej znaczenie rośnie w bardzo szybkim tempie i z pewnością ta tendencja będzie wywierała dominujący wpływ na rozwój usług bankowych przez dłuższy czas. Nowe technologie zmieniają przyzwyczajenia, preferencje i oczekiwania klientów. Kluczem do zwiększenia ich satysfakcji są dziś nowoczesność i innowacje. Nasi klienci coraz częściej bankują – nie wychodząc z domu – przez telefon, tablet lub laptopa. W ten sposób robią przelewy, zakładają lokaty, zaciągają kredyty, płacą za zakupy w sieci. Jednocześnie nie chcą tracić możliwości wizyty

w placówce, gdy chodzi o bardziej skomplikowane produkty lub specjalistyczne doradztwo. Dlatego dążymy do tego, by być Bankiem omnikałowym.

Co to oznacza w praktyce?

W modelu obsługi, do którego dążymy, klient, w każdym kanale dostępu otrzyma ten sam

Nowe technologie zmieniają przyzwyczajenia, preferencje i oczekiwania klientów. Kluczem do zwiększenia ich satysfakcji są dziś nowoczesność i innowacje.

wysoki standard i zakres usług. Dlatego jednocześnie modyfikujemy sieć placówek, doskonalimy kompetencje Contact Center oraz rozwijamy bankowość internetową i mobilną, dbając



o spójność tych działań. W 2015 roku oddaliśmy w ręce klientów nowy, intuicyjny serwis iPKO, ciągle ulepszamy iKO, które ma już trzeci, mocno rozbudowaną wobec pierwotnej

wersję. Nasza aplikacja mobilna stała się też zaczynem większego projektu, jakim jest system BLIK. Przystąpiło do niego sześć wiodących polskich banków. Po dziewięciu miesiącach od jego uruchomienia z płatności BLIK korzysta już w sumie milion klientów. W listopadzie 2015 roku bankowcy z całego świata uznali projekt przekształcenia iKO w rynkowy standard płatności BLIK za najlepszą innowację

w płatnościach na świecie! To utwierdza nas w przekonaniu, że idziemy dobrą drogą i jesteśmy w stanie kreować najwyższe rynkowe standardy.

Czy Bank ma w planach wdrożenie innych, nowatorskich rozwiązań?

Pracujemy nad pierwszym w polskiej bankowości kompleksowym rozwiązaniem biometrycznym. W przyszłości klienci nie będą potrzebowali kodów PIN czy haseł dostępu do usług, Bank będzie ich identyfikował na podstawie układu naczyń krwionośnych dłoni, kształtu twarzy i głosu oraz podpisu składanego innowacyjnym długopisem biometrycznym. Dzięki takim rozwiązaniom, przy zachowaniu pełnego bezpieczeństwa, kontakt z Bankiem będzie prostszy, przyjemniejszy i jeszcze bardziej korzystny dla obu stron.

Nowe technologie to także zagrożenia. Czy powinniśmy się obawiać cyberprzestępczości?

Bezpieczeństwo informatyczne polskiego sektora bankowego jest na wysokim poziomie. Poza jednostkowymi przypadkami bardzo małych instytucji brak spektakularnych włamań do systemów od strony banków. Najbardziej podatni na atak wciąż są sami klienci. Aż 60 proc. z nich uważa, że skoro bank udostępnia określone narzędzie, serwis internetowy czy aplikację na smartfona, to sami nie muszą podejmować już żadnych działań. Są kwestie, w których nie możemy wyręczyć klienta, poczynając od instalacji i aktualizowania programu antywirusowego, a kończąc na przestrzeganiu

zasad autoryzowania przelewów. Dlatego do stałych elementów naszych działań należy edukowanie i wspieranie klientów w tym zakresie. Zachęcam, by czytać komunikaty na stronie iPKO, a fanom mediów społecznościowych polecam naszą aplikację na Facebooku – „Bankuj bezpiecznie”.

A jak będzie zmieniać się rola oddziałów bankowych?

Ona zmienia się już teraz. Obsługa kasjerska i transakcyjna w placówkach stopniowo przenosi się do świata cyfrowego. Oddział ma być przede

Bankowcy z całego świata uznali projekt przekształcenia IKO w rynkowy standard płatności BLIK za najlepszą innowację w płatnościach na świecie!

wszystkim centrum kompleksowego doradztwa. Klient uzyska tam fachową poradę i pomoc w zakresie bardziej wyrafinowanych produktów. Takiemu podejściu służą też zmiany w aranżacji i wyposażeniu oddziałów, a nawet ich wielkości. Odchodzimy od monumentalnych sal w kierunku kameralnych i funkcjonalnych wnętrz, tak aby klienci mogli w komfortowych warunkach podejmować kluczowe decyzje dotyczące finansów osobistych.

Taką decyzją jest niewątpliwie zaciągnięcie kredytu hipotecznego. Czy możliwe jest kompleksowe rozwiązanie, które zwiększy bezpieczeństwo tego produktu, tak by klienci nie byli zaskakiwani

w przyszłości gwałtownymi zmianami kursu walutowego czy stóp procentowych?

Nowe, systemowe rozwiązanie jest tu koniecznością, szczególnie w Polsce, bo potrzeby mieszkaniowe nadal w dużym stopniu nie są zaspokojone, a długoterminowe kredyty to podstawowa metoda spełniania marzeń o własnym lokum. Takim rozwiązaniem mogą być kredyty w rodzimej walucie, na stałą stopę procentową udzielane przez wyspecjalizowane banki. Właśnie w tym celu utworzyliśmy PKO Bank Hipoteczny. Będzie on oferował kredyty oparte na stałej – w określonym

wspierających finansowanie mniejszych firm. Będąc jednym z 22 banków udzielających kredytów z gwarancjami de minimis obsłużyliśmy aż 30 proc. przedsiębiorców z niego korzystających. Ostatnio włączyliśmy się też w kolejny tego typu projekt – program COSME, ułatwiający kredytowanie bez konieczności zastawiania majątku przedsiębiorcy. Podpisaliśmy także umowę z BGK, dzięki której będziemy udzielali wspieranych przez UE preferencyjnych kredytów na wdrożenie innowacji technologicznych. Wszystkie te działania to ważna część naszego wkładu w pobudzanie wzrostu gospodarczego w Polsce.

Zbliżają się święta. Czy Bank ma w ofercie takie produkty, które nadawałyby się na prezent pod choinkę?

Myślę, że dobrym pomysłem nie tyle na prezent gwiazdkowy, ile na noworoczne postanowienie jest rozpoczęcie regularnego oszczędzania, nawet niewielkich kwot. Niedawno zrobiliśmy badania, z których wynika, że dochody większości gospodarstw domowych przy pewnym wysiłku dają możliwość systematycznego oszczędzania. Brak nam jednak determinacji, wiedzy i wiary w to, że potrafimy skutecznie inwestować. Dlatego Bank mocno angażuje się w popularyzację długoterminowego oszczędzania, np. na emeryturę przy wykorzystaniu naszego Programu Budowania Kapitału. To ma kolosalne znaczenie zarówno dla finansów osobistych, jak i dla rozwoju całej gospodarki.

w umowie kilkuletnim okresie – stopie procentowej. Eliminujemy w ten sposób ryzyko stopy procentowej w średnim okresie, co zdecydowanie ułatwi planowanie domowego budżetu i zwiększy bezpieczeństwo finansów osobistych.

Fachowe doradztwo, które ma być domeną oddziałów, to także kluczowy czynnik w przypadku obsługi małych i średnich firm. Czy dla PKO to ważny segment klientów?

Tak, bo wytwarza istotną część PKB, a jednocześnie jest najbardziej elastyczny i szybko dostosowuje się do zmian zachodzących w gospodarce. Od lat angażujemy się w kredytowanie MSP, m.in. uczestnicząc w programach

Rozmawiała
Izabela Świderek-Kowalczyk

BANK MA WIELKIE OCZY

Postanowienia noworoczne wynikają z refleksji. Co udało nam się osiągnąć? Do czego nadal dążymy? Zazwyczaj podejmujemy ich dużo, może tym razem wystarczy jedno – uporządkowanie finansów! Wbrew pozorom to proste, a wiedza na temat własnego budżetu jest bezcenna, zwłaszcza w okresie snucia planów na cały rok.



AGNIESZKA KIELICHOWSKA

dyrektor Biura Komunikacji
i Odpowiedzialności Społecznej

Statystycznie coraz więcej wiemy o finansach. Jednak dla niektórych z nas bank, tak jak strach, ma wielkie oczy. Dlaczego? Bo nie każdy zna bardzo ważną zasadę: wszystko, co osiągamy w życiu, jest owocem naszych konkretnych działań, a motorem tych działań są nasze myśli, przekonania i wiedza. Aby ją zdobyć, w zasadzie potrzebujemy jedynie odrobiny determinacji, trochę czasu, kartki papieru i długopisu.

Najlepiej zacząć od spisania produktów bankowych, z jakich korzystamy, np. konta, karty, depozyty, fundusze inwestycyjne, akcje, lokaty, kredyty czy pożyczki. Potem wystarczy dokładnie się im przyjrzeć. Zrobić przegląd historii rachunku, warunków dotyczących użytkowania kart – płatniczych i kredytowych, sprawdzić, jak często z nich korzystamy i czy na pewno potrzebujemy właśnie takich. Potem przychodzi czas, aby zająć się funduszami, akcjami czy lokatami. Tutaj warto przypomnieć sobie parametry produktów, terminy trwania, oprocentowanie i do tej pory odnotowywany zysk lub jego brak, czego nikomu go nie życzę, to jednak może się zdarzyć. To normalna sytuacja, nic strasznego! Zwłaszcza w przypad-

ku funduszy inwestycyjnych, które z definicji są produktem długoterminowym i w krótkich okresach czasu mogą odnotować spadki wartości, podobnie jak akcje na giełdzie balansujące między hossą a bessą. Obserwując sytuację, łatwiej będzie na nią zareagować i tak jak w przypadku funduszy inwestycyjnych zmienić skład portfela.

Wiedza o własnym majątku to prawdziwy skarb, dzięki któremu możemy tylko zyskać. Nawet w przypadku zaobserwowanej dziury w budżecie nabywamy motywacji do tego, aby ją załatać. W takich sytuacjach zawsze możemy liczyć na pomoc banku. I to nie tylko w sprawach różnorodnych propozycji ofertowych, z których każdy może wybrać najlepszą dla siebie, ale także możliwość konsultacji ze specjalistami, którzy w każdej – nawet trudnej – sprawie zaproponują korzystne rozwiązania.

Podsumowanie naszych finansów, bez względu na jego matematyczny wynik – na plusie czy minusie – zawsze przynosi coś w rodzaju ulgi, spokoju i znacznie poprawia nastrój. Dzięki niemu odzyskujemy kontrolę nad swoim

majątkiem oraz świadomość, że bez większego wysiłku możemy go pomnażać, choćby zmieniając produkty na bardziej korzystne. Ośmieleni takim poczuciem z pewnością zyskamy jeszcze więcej energii do planowania roku – wyjazdów, zakupów, a także wyboru odpowiednich produktów ułatwiających oszczędzanie.

Co jeszcze zyskujemy, robiąc taki bilans? Wiedzę o skali własnych wydatków, potrzeb i zobowiązań, a także o wolnych środkach, które możemy zainwestować. Wystarczy wybrać odpowiedni produkt, by oszczędzać i budować swój kapitał, np. na przyszłość lub marzenia. Zauważymy wówczas, że nawet mając długoterminowe zobowiązanie wobec banku, np. kredyt hipoteczny, nie jesteśmy jego zakładnikami tylko klientami, czyli kimś dla banku najważniejszym. To dla nas tworzy on indywidualną ofertę, o nas myśli, szukając nowoczesnych rozwiązań i nam zapewni pomoc i doradztwo w wielu sytuacjach. „Pieniądże są jedynie narzędziem. Zabiorą Cię, dokąd zechcesz, ale nigdy nie zastąpią Cię w roli kierowcy” – Ayn Rand (amerykańska pisarka).



STAĆ NAS NA OSZCZĘDZANIE

W codziennym życiu bywają zdarzenia, które budzą nasze emocje. Należą do nich np. duże inwestycje, zakupy czy zaciągnięcie kredytu. Czy jest tu jednak miejsce na oszczędzanie? Owszem. Wśród skojarzeń związanych z emocjami i pieniędzmi to ono najczęściej przychodzi nam na myśl jako pierwsze.

Marcin Idzik, TNS Polska

Oszczędzanie to powód do dumy, daje poczucie bezpieczeństwa i samorealizacji – wynika z badań zrealizowanych na zlecenie PKO Banku Polskiego przez TNS Polska. W ocenie społecznej budżet gospodarstwa domowego pozbawiony zaskórniaków budzi niepokój. Pomimo tych skojarzeń oszczędzanie nie jest

mocną stroną naszego społeczeństwa.

Czym w ogóle są oszczędności?

W potocznej opinii – zdaniem badanych – oszczędności najczęściej powstają jako pozostałość po procesie konsumpcji, a nie jako efekt świadomych i celowych działań. Połowa ankie-

towanych odkłada na zasadzie „odłożę tyle, ile się da”. Zaledwie 6 proc. ma z góry ustalone zasady odkładania środków.

Oszczędności posiada 67 proc. Polaków w wieku 18–55 lat, w przybliżeniu dwóch na dziesięciu (18 proc.) stara się systematycznie odkładać pieniądze. Ten obraz skłania do postawienia

pytania: czy stać nas na oszczędzanie?

Stać nas na oszczędzanie

Polacy odkładają pieniądze na miarę swoich możliwości, kompetencji i determinacji. Wygodny argument mówiący, że nas nie stać, należy uszanować, lecz nie uogólniać. Ocena ta jest wła-

ściwa dla sytuacji ekonomicznej około jednej czwartej gospodarstw domowych w Polsce, w przypadku których poziom uzyskiwanych dochodów nie daje takich możliwości. Jednak niemalże osiem na dziesięć gospodarstw domowych mogłoby zacząć odkładać systematycznie choćby niewielkie kwoty lub więcej niż dotychczas, gdyby zmieniło sposób zarządzania swoim budżetem. Większość Polaków stać na oszczędzanie, skąd zatem tak rozpowszechniona wymówka: chciał(a)bym zacząć, ale...?

Chcielibyśmy, ale...

Polacy otwarcie przyznają, że odkładanie sprawia im trudności i, co ważne, nie tylko ekonomiczne. Nieco ponad połowa badanych (56 proc.) ocenia, że nie oszczędza, gdyż nie ma z czego. Okazuje się jednak, że pozostałe uwarunkowania tkwią często w nas samych. Sześciu na dziesięciu badanych (58 proc.) ocenia, że oszczędzanie ich przeraża, a zapał zbyt szybko mija. Siedmiu na dziesięciu (68 proc.) podziela opinię, że wiąże się to z odmawianiem sobie przyjemności, satysfakcji z życia, samokontrolą i obowiązkami. Ośmiu na dziesięciu (81 proc.) ocenia, że odkładanie pieniędzy na konkretny cel i konsekwentne trzymanie się planu jest bardzo trudne. Przytoczone statystyki ujawniają, jak duże jest prawdopodobieństwo porażki i niezadowolenia.

Potrzebny jest konkretny cel

Bez wątpliwości posiadanie celu jest jedną z kluczowych przesłanek sukcesu. Dla 23 proc. badanych to główny motyw-

wator oszczędzania, jednak tylko 30 proc. odkłada, mając na uwadze coś konkretnego. W pozostałych przypadkach staramy się oszczędzać bez jasno postawionego założenia. Najczęstszy model „bez konkretnego celu” to systematyczne odkładanie: bardzo małych kwot (28 proc.), kwot, które zostaną na koniec miesiąca (17 proc.) lub które uda się dodatkowo zdobyć (10 proc.). W rzeczywistości oszczędzanie bez konkretnego założenia jest trudne. W modelu „na wszelki wypadek” nie mamy zdefiniowanego celu, nie znamy daty jego

realizacji, nie znamy też efektów osiągnięcia po oszczędności ani oczekiwanych kwot czy czasu, w którym będą gromadzone. W odróżnieniu od odkładania na czarną godzinę oszczędzanie na konkretny cel pozwala poczuć się panem sytuacji. To oszczędzanie dla siebie i silny czynnik motywujący – udało się, było super, potrafię, mogę! Warto zatem, aby przy działaniu „na wszelki wypadek” pączkował także model „na konkretny cel”.

W odróżnieniu od odkładania na czarną godzinę oszczędzanie na konkretny cel pozwala poczuć się panem sytuacji. To oszczędzanie dla siebie i silny czynnik motywujący – udało się, było super, potrafię, mogę!

Możliwości odkładania? Często wśród potencjalnych źródeł oszczędności. Na pierwszej pozycji jest rezygnacja z wakacyjnego wyjazdu, ograniczenie wydatków na zakup ubrań, na kino, teatr, jedzenie. Jednak ten paradygmat spojrzenia na oszczędności równa się wyrzeczeniom, odczuwalnym konsekwencjom, zaprzeczeniu tezy, że dzięki temu stać nas na to, by żyć i snuć plany, by je realizować.

Odkładanie z satysfakcją

Dobłą alternatywą dla powyższego modelu jest systematyczne odkładanie mniejszych kwot. Dla

14 proc. – wiedza o ofercie instytucji finansowych. Jednak zapytani: „Co musiałoby się zmienić, żeby zaczął/zaczęła Pan/i oszczędzać lub zaczął/zaczęła oszczędzać więcej niż dotychczas?”, stwierdzają, że najczęściej musiałyby się zmienić te czynniki, które nie zależą lub w niewielkim stopniu zależą od nich samych. Wzrost dochodów (48 proc.), atrakcyjna oferta (44 proc.), płynność środków (21 proc.), trwałe zasady (12 proc.), rzetelna informacja o produkcie (11 proc.). W sobie dostrzegają tylko jeden czynnik (23 proc.) – zdefiniowanie celu.

przykładu, 42 proc. gospodarstw domowych przy odrobinie dyscypliny finansowej jest w stanie systematycznie, w każdym miesiącu, odłożyć kwotę (lub podnieść dotychczasową) co najmniej 300 zł, a 18 proc. co najmniej 500 zł. Wówczas po kilku miesiącach z satysfakcją stwierdzimy, że stać nas na wakacyjny wyjazd.

Od czego więc to zależy?

Dominuje przekonanie, że to, czy i jak oszczędzamy, zależy od poziomu dochodów i wydatków. 41 proc. ocenia, że ważną rolę ma oferta instytucji finansowych. Pozostałe uwarunkowania konsumenci widzą w sobie. Są to w ocenie 29 proc. – jasny cel, 28 proc. – umiejętność zarządzania budżetem domowym, 21 proc. – nawyki wyniesione z domu rodzinnego,

Możliwości są. Zaczynamy!

Możliwości odkładania ma prawie każdy. Dochody większości gospodarstw domowych przy pewnym wysiłku dają możliwość, by robić to systematycznie. Życie bez oszczędzania kusi na co dzień, ale na dłuższą metę przeraża. Podejmując decyzję o budowaniu kapitału, warto się dłużej zastanowić, nie mówić od razu „nie”. Często są chęci, lecz brakuje wiedzy, celu, umiejętności, motywacji czy też znajomości odpowiednich rozwiązań finansowych. Kluczowe w tej sytuacji jest dobre przygotowanie, a więc do dzieła!



Więcej informacji na:
bankomania.pkobp.pl

KONTO DO PRZEGLĄDU

Z rachunkiem jak z samochodem – co jakiś czas należy mu się przegląd! Dzięki temu zyskujemy spokój i bezpieczeństwo. Ale nie tylko. Profilaktyczny przegląd daje nam poczucie niezawodności produktu i pozwala uchronić się przed zbędnymi wydatkami.

Grzegorz Culepa



Jaki płacisz rachunek za rachunek? Warto mu się przyjrzeć i przeanalizować usługi związane z kontem osobistym, korzystanie bowiem z wielu jego funkcjonalności generuje określone koszty. Jeśli poznamy wszystkie możliwości naszego rachunku, będziemy wiedzieć, jakich warto używać, aby posiadanie konta przynosiło korzyści. Podstawą jest karta debetowa. Za jej użytkowanie płacimy, ale wysokość tych opłat zależy od aktywności – im częściej jej używamy, tym

kwota będzie mniejsza lub... nie będzie jej w ogóle.

Czy potrzebujesz wielu kont?

Warto przemyśleć, czy nie wystarczy nam jedno konto, bo przecież każde następne wiąże się z kolejnymi opłatami. Jeśli okaże się, że nie potrzebujemy ich kilku, zawsze możemy któreś zamknąć. Wydanie polecenia likwidacji nieużywanych rachunków w banku nic nie kosztuje, a po jakimś czasie na pewno zauważymy finansowy efekt tego

zabiegu – oszczędności. Na co je przeznaczymy? Tu lista pomysłów jest nieograniczona!

Sprawdź roczny bilans

Kiedy już zrobimy przegląd kont bankowych, pozostawiając tylko te naprawdę potrzebne, można przejść do sprawdzenia, ile nas kosztuje ich utrzymanie oraz skąd te koszty wynikają. Najlepiej będzie to widać podczas analizy historii rachunku, ale nie w skali miesiąca czy kwartału, tylko całego roku. Dlaczego? Bank pobiera opłaty w różnych okresach. I tak na przykład, za użytkowanie karty debetowej czy pakiety SMS-owych powiadomień zwykle płacimy miesięcznie, ale już za korzystanie z limitu kredytowego w rachunku – wnosimy opłatę roczną.

Udogodnienia za „zero złotych”

A na czym konkretnie polega bezpłatne konto? W przypadku PKO Konta za Zero klient jest zwolniony z opłaty za użytkowanie karty debetowej do konta, gdy w ciągu miesiąca rozliczeniowego zapłaci kartą za zakupy na sumę co najmniej 300 zł. Wystarczy więc częściej używać karty, by nie płacić prowizji. Warto pamiętać, że do wspomnianego limitu zaliczają

się wszystkie rodzaje płatności kartą, również zbliżeniowe. To, że są wygodne, wie każdy, kto spróbował choć raz, szczególnie w przypadku drobnych płatności – poniżej 50 zł, przy których nie trzeba podawać kodu PIN.

Okresowy przegląd techniczny

Dlaczego z rachunkiem bankowym jest podobnie jak z autem? Bo jedno i drugie wymaga przeglądu technicznego. Po sprawdzeniu skuteczności oferowanych funkcjonalności konta może się okazać, że wystarczy rzadziej płacić gotówką, a częściej kartą debetową. Ale nie tylko, analiza może wykazać, że akurat dla nas bardziej odpowiedni będzie inny rodzaj konta (wraz z pakietem oferowanych do niego usług), np. dla podróżujących PKO Konto bez Granic. Warto więc przejrzeć poszczególne usługi, np. stałe polecenie zapłaty, tańsze przelewy w serwisie internetowym lub przez telefon, czy możliwość wypłat z bankomatów bez prowizji.

Oszczędności szukaj wszędzie

Robiąc przegląd rachunku i operacji na koncie, możemy też zastanowić się nad tym, jak korzystamy z przyznanego limitu kredytowego i czy wykorzystujemy go w takim stopniu, aby płacona rocznie prowizja miała uzasadnienie. Jeśli kwota operacyjna jest niższa niż limit, może warto go obniżyć? Wówczas wraz z nim zmaleje też opłata. Pamiętajmy, nawet drobne kwoty składają się na nasz kapitał. Pomocnym w jego budowaniu narzędziem będzie z pewnością usługa autooszczędzania, dzięki której można odkładać pieniądze, prawie tego nie odczuwając, np. przy okazji zakupów.

PRZETASUJ TALIE KART – WYBIERZ SAME ASY!

Jeśli nowy rok rozpoczniemy od przetasowania posiadanych kart bankowych, może nas spotkać miła niespodzianka. Z pewnością znajdziemy takie, które nieużywane generują koszty lub te uprawniające do zniżek. Warto zrobić przegląd swoich kart i wybrać finansowe asy.

Grzegorz Culepa

Przeglądając swoją talię kart bankowych, szybko zorientujemy się, co zrobić, aby zminimalizować związane z ich posiadaniem koszty. Na pewno opłaca się często ich używać. Jeśli mamy problem z osiągnięciem uprawniających do realnych zniżek limitów, warto korzystać z bankowości mobilnej. Z pomocą przychodzi aplikacja IKO, która dla posiadaczy kont w PKO Banku Polskim jest dostępna bezpłatnie. Pozwala ona m.in. na wypłatę gotówki z bankomatów, płacenie za zakupy w internecie i sklepach stacjonarnych przy wykorzystaniu jednorazowych kodów, generowanych na bieżąco w aplikacji, którą każdy może zainstalować na swoim smartfonie.

Podwójna karta

Jeśli często podróżujesz, na pewno przyda ci się karta kredytowa. Opłaty za taką kartę zwykle pobierane są rocznie, tak więc przeglądu wykonanych nimi operacji powinniśmy dokonywać w skali roku. Wybierając karty, które

chcemy zostawić, a które oddać, należy pamiętać o kilku rzeczach. Po pierwsze o tym, co ważne podczas wyjazdów zagranicznych, że w jednych krajach więcej punktów akceptuje karty wydawane przez organizację VISA, a w innych częściej akceptowane są te MasterCard. Dlatego warto posiadać dwie karty wydane pod egidą różnych organizacji. A najlepiej, gdyby jedną z nich była debetowa, a drugą – kredytowa.

Jak wybrać asy?

Najbardziej uniwersalną i dostępną dla najliczniejszej grupy osób kartą jest Przezrzysta karta kredytowa PKO VISA. Aby korzystać z jej zalet, wystarczy być pełnoletnim i zarabiać miesięcznie co najmniej 850 zł netto. Jej maksymalny limit kredytowy wynosi 5 tys. zł. Dla studentów lub absolwentów szkół wyższych (do 30. roku życia) doskonałym rozwiązaniem będzie karta kredytowa PKO Student. Jest przeznaczona

zarówno dla posiadaczy Superkonta Student lub PKO Konta dla Młodych, jak i dla tych, którzy nie mają jeszcze rachunku w PKO Banku Polskim, o ile nie skończyli 26 lat. Karta PKO Student ma podobne funkcje i ten sam limit zarobków co Przezrzysta (850 zł netto), ale maksymalna kwota przyznawanych środków to 1,5 tys. zł.

Jeśli często korzystasz z samochodu, możesz rozważyć wybór Partnerskiej karty kredytowej PKO VITAY i płacić na stacjach PKN Orlen. Klienci, którzy mają wyższe dochody, mogą skorzystać np. z kart kredytowych: Srebrnej i Złotej. Srebrna karta to propozycja dla osób mających miesięczny dochód co najmniej 1,5 tys. zł netto. W zależności od wysokości dochodów posiadacz Srebrnej karty ma szansę uzyskać limit kredytowy do 30 tys. zł. W ofercie PKO Banku Polskiego są również dwie złote karty. Jedną z nich jest Złota karta kredytowa VISA, drugą – Złota karta kredytowa MasterCard.

Dodatkowo posiadacze kart obu organizacji płatniczych mogą liczyć na przywileje – z kartą VISA np. na wiele zniżek, a wydaną przez MasterCard np. na udział w programie MasterCard Rewards.

ILE KOSZTUJE KORZYSTANIE Z KART?

Rodzaj karty	Wysokość opłaty za każdy rozpoczęty 12-miesięczny okres ważności karty w zależności od średniomiesięcznej wartości operacji					
	1		2		3	
	Minimalna wartość operacji	Wysokość opłaty	Minimalna wartość operacji	Wysokość opłaty	Wartość operacji	Wysokość opłaty
PKO Student	400 zł	0 zł	200 zł	9,50 zł	do 200 zł	19 zł
Przezrzysta karta kredytowa	600 zł	0 zł	500 zł	22,50 zł	do 500 zł	45 zł
Srebrna karta kredytowa, Partnerska karta kredytowa PKO VITAY	1200 zł	0 zł	1000 zł	39,50 zł	do 1000 zł	79 zł

Źródło: Tabela opłat i prowizji

PUŚĆMY W RUCH ŚNIEŻNĄ KULĘ OSZCZĘDNOŚCI

Przełom roku wielu z nas skłania do podsumowań i kreślenia planów na przyszłość. To dobry moment, aby przyjrzeć się naszym finansom i pomyśleć, jak zyskać więcej.

Michał Ziętał, Departament Produktów Inwestycyjnych i Ubezpieczeniowych

Warto przynajmniej raz w roku sporządzić prosty bilans oraz rachunek zysków i strat, aby zobaczyć czarno na białym, w jakiej kondycji jest nasz domowy budżet. Do przygotowania takiego zestawienia wystarczy kartka papieru i ołów. Bez względu na to, jaki osiągniemy wynik, staniemy się bogatsi! Bogatsi o wiedzę. Dopiero mając pełną świadomość stanu obecnego, możemy postawić sobie odpowiednie cele na przyszłość.

Domowy bilans

Na kartce z lewej strony zapiszmy nasze aktywa, np. depozyty bankowe, fundusze inwestycyjne, gotówkę, mieszkanie, samochód..., a po prawej – ewentualne kredyty. To właśnie domowy bilans. Różnica między bieżącą wartością aktywów i zobowiązań to nasz majątek netto.

Rachunek zysków i strat

Na osobnej kartce spiszmy, ile pieniędzy będziemy musieli przeznaczyć na wydatki oraz sumę, którą przewidywalnie zarobimy. Tak powstanie nasz

domowy rachunek zysków i strat. To dobry moment na zastanowienie się, czy przypadkiem nie możemy uniknąć części wydatków, czy da się je zminimalizować, a także, co zrobić, aby zwiększyć dochody. Zanotujmy swoje bliższe (np. remont, nowy sprzęt domowy itd.) i dalsze (np. samochód)

cyjnych z oferty PKO TFI. I choć zwykle inwestując w fundusze, bierzemy pod uwagę dłuższą perspektywę, to np. PKO Rynku Pieniężnego obracają papierami krótkoterminowymi, mającymi do wygaśnięcia nie dłużej niż rok. Inwestycję można rozpocząć już od kwoty 100 zł. Takie rozwiązania gwarantują nam

Jeśli chcemy cieszyć się jesienią życia i potraktować ją jak najdłuższe wakacje, powinniśmy odpowiednio wcześniej zacząć je „organizować”.

cele i zastanówmy się, ile pieniędzy powinniśmy regularnie odkładać, aby je zrealizować.

Wybór dobrej strategii

Oszczędzając na cele do zrealizowania w najbliższym czasie, powinniśmy wykluczać instrumenty ryzykowne. Najbardziej odpowiednie będą konta oszczędnościowe, lokaty bankowe (otwierane przez aplikację IKO są wyżej oprocentowane), obligacje skarbowe czy np. jednostki funduszy inwesty-

cyjnych z oferty PKO TFI. I choć zwykle inwestując w fundusze, bierzemy pod uwagę dłuższą perspektywę, to np. PKO Rynku Pieniężnego obracają papierami krótkoterminowymi, mającymi do wygaśnięcia nie dłużej niż rok. Inwestycję można rozpocząć już od kwoty 100 zł. Takie rozwiązania gwarantują nam

Na marzenia i przyszłość

Jeśli nasze cele pozwalają nam na gromadzenie środków w dłuższej perspektywie, mamy większe możliwości wyboru – tu każda dostępna na rynku forma oszczędzania będzie odpowiednia. Warto natomiast wziąć pod uwagę produkty premiujące systematyczność, np. Program Budowania Kapitału (na marzenia i na emeryturę), który

jest dostępny w wielu wariantach i ułatwia gromadzenie większych kwot, zarówno dzięki atrakcyjnemu oprocentowaniu, jak i wykorzystaniu potencjału polskiego oraz zagranicznych rynków akcji i obligacji, bez potrzeby ich dogłębnej znajomości.

Czas zorganizować emeryturę

Pamiętajmy także, że o przyszłość swoją i najbliższych musimy zadbać sami. Jeśli chcemy cieszyć się jesienią życia i potraktować ją jak najdłuższe wakacje, powinniśmy odpowiednio wcześniej zacząć je „organizować”. PKO TFI oferuje specjalny Pakiet Emerytalny, który pozwala maksymalnie wykorzystać ustawowe ulgi podatkowe przysługujące oszczędzającym w ramach Indywidualnych Kont Emerytalnych (IKE) i Indywidualnych Kont Zarządzania Emerytalnego (IKZE). Ponadto wpłacane środki lokowane są w specjalnych Subfunduszach Zabezpieczenia Emerytalnego, których skład jest zoptymalizowany dla poszczególnych grup wiekowych.

Odczuwalne efekty

Jeśli wyciągniemy odpowiednie wnioski z naszego bilansu oraz rachunku zysków i strat, a także podejmiemy odpowiednie kroki, to nasze kolejne podsumowanie może być znacznie bardziej radosne. Odczuwamy na własnej skórze, że nic nie daje takiej motywacji do dalszego działania, jak już osiągnięte efekty, a śnieżna kula naszych oszczędności raz puszczona w ruch z roku na rok będzie coraz większa.

MINI RATKA – NA CO DZIEŃ I OD ŚWIĘTA

Pomoże w spłacie stałych zobowiązań, podreperuje domowy budżet, pozwoli zrealizować nagłe potrzeby czy małe szaleństwa – Mini Ratka. To pożyczka idealna dla osób, które potrzebują zastrzyku gotówki, a nie chcą, by spłata rat była dużym obciążeniem budżetu. Propozycja dobra na co dzień i od święta!

Iwona Radomska

Na święta i uroczystości rodzinne, zimowy wypad na narty czy egzotyczną wycieczkę lub po prostu na karnawałowe szaleństwa – w każdej sytuacji, gdy potrzebujemy zasilenia budżetu, pomocna będzie Mini Ratka. Także wtedy, gdy pojawiają się nagłe zobowiązania. To proste, skuteczne i atrakcyjnie oprocentowane rozwiązanie. – W ramach Mini Ratki bez żadnych zaświadczeń możemy pożyczyć do 23 tys. zł, a w sumie nawet do 120 tys. zł (wraz z kosztami kredytowymi). Co więcej, kwota ta może być wypłacona w ciągu jednego dnia. Mini Ratka to pożyczka na dowolny cel, ale jest pomocna także wtedy, gdy chcemy skonsolidować inne zobowiązania. Dzień spłaty jest ustalany indywidualnie – możemy go ustanowić np.

tak, by przypadał po wypłynięciu pensji na nasze konto – objaśnia Piotr Helmecki, ekspert z Departamentu Finansowania Klientów Indywidualnych PKO Banku Polskiego.

Mini Ratka na każdą okazję

Jakie są jej podstawowe zalety? Okres kredytowania jest dopasowywany indywidualnie i wynosi do 96 miesięcy, a w przypadku pożyczki konsolidacyjnej – nawet do 120, co ułatwia dogodne rozłożenie rat. Mamy również możliwość zawieszenia spłat trzech rat, czyli skorzystania z tzw. wakacji kredytowych, a także skorzystania z atrakcyjnego pakietu ubezpieczeniowego – od zdarzeń uniemożliwiających lub utrudniających spłatę pożyczki. Daje to nam gwarancję,



SPRAWDŹ SWOJĄ MINI RATKĘ

Jeśli planujesz wziąć 10 tys. zł na okres 12 miesięcy, twoja miesięczna rata wyniesie 956 zł. Jeśli zaś 10 tys. zł pożyczysz na 2 lata, miesięczna rata wyniesie 502 zł. A biorąc pożyczkę na maksymalną liczbę 96 miesięcy, będziesz spłacać po 165 zł każdego miesiąca*.

Na stronie internetowej www.pkobp.pl w zakładce o Mini Ratce znajdziesz kalkulator, który pomoże obliczyć orientacyjną wysokość miesięcznej spłaty.

* Informacja dotycząca Rzeczywistej Rocznej Stopy Oprocentowania (RRSO) została podana przez PKO Bank Polski SA na podstawie reprezentatywnego przykładu, zgodnie z Ustawą o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. Prezentowane warunki dotyczą posiadaczy ROR w PKO Banku Polskim z systematycznymi wpływami od 6 miesięcy i bez niedopuszczalnego salda debetowego na dzień złożenia wniosku. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania wynosi 25,05 proc. przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 11 406,19 zł, oprocentowanie zmienne 9,99 proc./rok, całkowity koszt kredytu 7716,41 zł, w tym: prowizja 990,50 zł, odsetki 4122,60 zł, koszt ubezpieczenia w wariancie podstawowym 2603,31 zł, całkowita kwota do zapłaty 19 122,60 zł, płatna w 60 ratach miesięcznych po 318,71 zł. Stan na 12.11.2015 r.

że w przypadku trudnej sytuacji życiowej ubezpieczyciel przejmie spłatę zadłużenia. Warto też wiedzieć, że przystępując do ubezpieczenia, mamy możliwość skorzystania z ofert specjalnych, wyróżniających się obniżonym oprocentowaniem oraz zredukowaną prowizją.

Przywileje z Kartą Dużej Rodziny

Szczególne przywileje czekają na posiadaczy Karty Dużej Rodziny. – W ramach Mini Ratki jej właścicielom oferuje obniżkę standardowego oprocentowania pożyczki o 1 punkt procentowy. Ponadto, jeżeli połowa środków uzyskanych z Mini Ratki zostanie przeznaczona na cele związane z edukacją dziecka mającego kartę, wysokość oprocentowania spada o kolejne 2 punkty procentowe (łącznie o 3 punkty procentowe) – wyjaśnia Piotr Helmecki. Ale z licznych zalet Mini Ratki może skorzystać każdy, bez względu na to, czy ma konto w Banku, czy nie, i to bez wychodzenia z domu. Wniosek można złożyć przez internet, telefon, w oddziale lub agencji Banku, a umowę podpisać np. po dostarczeniu dokumentów przez kuriera.

Ekspresowo z iPKO

Klienci Banku, którzy posiadają iPKO, mogą wziąć Mini Ratkę w wyjątkowo prosty i ekspresowy sposób. Po wyborze wnioskowanej kwoty i dogodnego okresu kredytowania wystarczy potwierdzić automatycznie wygenerowane oświadczenia, a następnie zawrzeć umowę on-line za pomocą np. kodu z karty kodów lub jednorazowego hasła SMS. I środki natychmiast przelewane są na konto.

WŁASNY KĄT W NOWYM ROKU

Dla wielu z nas kluczowe jest, by posiadać własną przestrzeń do życia. Nasz azyl – własne mieszkanie. Nic trudnego. Wystarczy podjąć decyzję i wybrać jedną z atrakcyjnych propozycji kredytowych.

Iwona Radomska

Kredyt mieszkaniowy to plan na wiele lat. Do decyzji o jego zaciągnięciu należy podchodzić tak, jak do długoterminowej inwestycji, która ma nam sprawiać radość, a nie spędzać sen z powiek.

– Dlatego warto umówić się na spotkanie z profesjonalnym doradcą, np. PKO Banku Polskiego, który nie tylko określi naszą zdolność kredytową, ale także doradzi najlepsze dla nas rozwiązanie. Osoby chcące samodzielnie ustalić orientacyjny poziom swojej zdolności kredytowej mogą tego dokonać w prosty sposób, korzystając z kalkulatora dostępnego na stronie internetowej www.pkobp.pl. – radzi Anna Tobiasz z Departamentu Produktów Bankowości Hipotecznej PKO Banku Polskiego.

Maksymalny okres, na jaki możemy wziąć kredyt hipoteczny, to w przypadku oferty **Własny Kąt Hipoteczny** – aż 35 lat. Oprócz długiego okresu kredytowania daje on możliwość indywidualnego, elastycznego i przy tym atrakcyjnego ustalania warunków cenowych.

Ponadto taki kredyt to minimum formalności, np. nie wymaga dostarczenia odpisu z księgi wieczystej, jeśli nieruchomość występuje w Centralnej Bazie Danych Ksiąg Wieczystych. Można go wykorzystać na rozmaite cele mieszkaniowe, np. zakup mieszkania lub domu oraz ich przebudowę, budowę

i możemy ją zmienić w trakcie obowiązywania umowy. Ponadto mamy możliwość zawieszenia spłaty jednej raty w roku i wzięcia tzw. wakacji kredytowych czy karencji w spłacie kapitału nawet do 36 miesięcy w okresie realizacji inwestycji. Posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą dodatkowo liczyć na korzystniejsze

Każdy klient ma inne oczekiwania, dlatego doradcy PKO Banku Polskiego pomagają dobrać taki produkt, który będzie najlepiej odpowiadał na potrzeby danych osób oraz był długoterminową inwestycją, o której myśleli się z przyjemnością.

lub adaptację, a także zakup działki. Oferuje finansowanie do 90 proc. wartości nieruchomości i możliwość przeznaczenia aż 25 proc. kwoty kredytu na dowolny cel, np. spłatę karty kredytowej lub kupno nowego samochodu. Formuła spłaty zapewnia możliwość wyboru rat malejących lub równych

warunki, np. niższą prowizję (np. o 50 proc. do 31 sierpnia 2016 roku) oraz zwolnienie z opłat m.in. za przeprowadzenie kontroli inwestycji i oszacowanie wartości nieruchomości.

Dla osób, które oprócz sfinansowania celu mieszkaniowego, chcą spłacić również inne,



wcześniejsze zobowiązania, np. konsumpcyjne, a dodatkowo wykorzystać określoną kwotę na dowolnie wybrany cel, np. wyposażenie, samochód, wakacje, dobrym rozwiązaniem będzie **Kredyt Hipoteczny MIX**. Charakteryzują go zalety produktu Własny Kąt Hipoteczny, a przy tym duża elastyczność i nieskomplikowane procedury przy jego udzielaniu. Jest to więc bardzo korzystny sposób łączenia wielu celów finansowania.

Wyjątkowo atrakcyjna oferta kierowana jest zwłaszcza do młodych osób, tj. do 35. roku

życia, poszukujących pierwszego własnego lokum. Przy spełnieniu określonych warunków otrzymają kredyt hipoteczny w ramach programu **Mieszkanie dla Młodych (MdM)**, który także znajduje się w ofercie PKO Banku Polskiego. Program umożliwia zakup pierwszego mieszkania osobom z tej grupy wiekowej w ramach określonych limitów metrażu oraz ceny metra powierzchni użytkowej. Przy czym ograniczenia wieku oraz zakupu pierwszego lokum nie dotyczą osób wychowujących co najmniej troje dzieci. Rodziny wielodzietne mogą

liczyć na uzyskanie znacznych ulg. Program obejmuje mieszkania i domy z rynku pierwotnego, wtórnego oraz powstałe w wyniku adaptacji i przebudowy. Warto podkreślić, że MdM to niezwykle korzystne warunki

kredytowania – przede wszystkim dofinansowanie wkładu własnego od 10 do 30 proc., a przy tym wiele innych zalet oferty Własny Kąt Hipoteczny, m.in. okres kredytowania do 35 lat, „wakacje kredytowe” raz w roku oraz np. karencja w spłacie kapitału nawet do 36 miesięcy.

W ofercie PKO Banku Polskiego nie brakuje jednocześnie propozycji dla innych osób, które chcą urzeczywistnić wiele pomysłów, a są już właścicielami nieruchomości, ale nie posiadają wystarczających oszczędności bądź posiadają środki ulokowane w lokatach, obligacjach czy innych instrumentach finansowych. Rozwiązaniem może być **pożyczka hipoteczna**, udzielana do kwoty stanowiącej 60 proc. wartości nieruchomości.

Każdy klient ma inne potrzeby i oczekiwania, dlatego doradcy PKO Banku Polskiego pomagają dobrać taki produkt, który będzie najlepiej odpowiadał na potrzeby danych osób oraz był długoterminową inwestycją, o której myśli się z przyjemnością. Symboliczny przełom roku to świetna okazja, by dokonać postanowień w związku z naszą sytuacją mieszkaniową.

KREDYT HIPOTECZNY – KROK PO KROKU

1. Spotkanie z doradcą PKO Banku Polskiego, ustalenie zdolności kredytowej oraz zasięgnięcie informacji o najlepszej dla nas ofercie kredytowej.
2. Wybór nieruchomości i podpisanie umowy przedwstępnej lub umowy deweloperskiej.
3. Wybór dogodnego kredytu, np. Mieszkanie dla Młodych, Własny Kąt Hipoteczny, Kredyt Hipoteczny Mix, i złożenie wniosku kredytowego.
4. Decyzja kredytowa i podpisanie umowy kredytowej.
5. Finalizacja zakupu nieruchomości. Gratulacje!

WIĘCEJ ROZMAWIAJ Z BANKIEM

Bankowi, tak jak nam, zależy byśmy w terminie spłacali nasze zobowiązania. W razie kłopotów ze spłatą nie bójmy się z nim rozmawiać. Wspólne szukanie rozwiązania problemu przyniesie lepsze efekty, niż udawanie, że go nie ma.

Iwona Radomska

Czasem zdarza się niespodziewany wydatek, na który potrzebujemy środków lub mamy przejściowe kłopoty z realizacją zobowiązań finansowych. Wtedy z pomocą przychodzi bank. Mamy kilka możliwości do wyboru: jedną z nich są tzw. wakacje kredytowe. Z tego rozwiązania możemy skorzystać zarówno przy spłacie pożyczki gotówkowej, jak i kredytu hipotecznego. W każdym roku kredytowania w PKO Banku Polskim możemy zawiesić spłatę jednej raty kapitałowo-odsetkowej w przypadku

Ta opcja nie wymaga podpisania aneksu do umowy.

Nie bójmy się rozmawiać

Czasem jednak kłopoty finansowe pojawiają się nagle: choroba, utrata pracy, niespodziewane wydatki związane z losową sytuacją życiową. I choć w pierwszym odruchu często liczymy, że niebawem sytuacja się unormuje, to najlepiej skontaktować się z bankiem, poinformować o naszych przejściowych kłopotach i ustalić plan dalszych spłat. Kiedy nie jesteśmy w stanie spłacać rat regularnie, najgor-

centrum Restrukturyzacji i Windykacji. A przecież nasze relacje z bankiem mogą być partnerskie. Możemy zawczasu wspólnie poszukać rozwiązań takiej sytuacji, by nie dopuścić do spirali zadłużenia. Bankowi tak samo jak nam zależy, byśmy spłacali nasze zobowiązanie. Dlatego próba porozumienia się z nim, jaką podejmiemy, by nadal spłacać np. kredyt hipoteczny lub pożyczkę gotówkową, będzie przyjęta przez niego przychylnie. Bo trudności w życiu miewa wiele osób i bywają one z reguły przejściowe. Najlepiej umówić się na spotkanie z doradcą i wspólnie zastanowić się, jakie kroki podjąć.

Jakie mamy możliwości?

Jednym z rozwiązań jest wydłużenie okresu spłaty, które pozwala na obniżenie kwoty comiesięcznej raty. To rozwiązanie dla osób, które nadal mogą spłacać swój kredyt, tylko kwota miesięcznej raty jest dla nich zbyt wysoka. Okres kredytowania np. w przypadku pożyczki gotówkowej Mini Ratka wynosi 96 miesięcy oraz 120 miesięcy w przypadku pożyczki konsolidacyjnej, kredytu hipotecznego Własny Kąt – maksymalnie do 35 lat, hipotecznego kredytu kon-

solidacyjnego do 25 lat, a pożyczki hipotecznej do 20 lat. Wydłużając np. okres kredytowania Mini Ratki udzielonej w kwocie 23 tys. zł „na rękę” z 3 do 8 lat, możemy obniżyć miesięczną ratę o ponad 400 zł*. Rozwiązanie to wymaga aneksowania umowy. Pamiętajmy, że zawsze możemy poinformować bank o tym, iż chcemy nadpłacić kredyt lub skrócić okres kredytowania. Innym sposobem jest konsolidacja zobowiązań. Kiedy mamy więcej niż jedno – np. kredyt hipoteczny lub gotówkowy, zadłużenie w koncie czy na karcie kredytowej itp. (niekoniecznie w jednym banku) – kumulujące się raty mogą stanowić znaczące obciążenie. Kredyt konsolidacyjny pozwala zebrać wszystkie raty w jedną i zmniejszyć nasze comiesięczne płatności, m.in. poprzez wydłużenie okresu kredytowania czy zmianę warunków cenowych. Czasem są to oszczędności rzędu nawet kilkuset złotych miesięcznie! Zawsze warto korzystać z ubezpieczenia. W losowych sytuacjach życiowych mogą być nam pomocne ubezpieczenia do kredytów, np. od utraty zdrowia czy pracy. Poszerzają nam wachlarz późniejszych możliwości i wsparcia. Rozmowa z bankiem i wspólne szukanie wyjścia z sytuacji zawsze przyniosą lepsze efekty, niż udawanie, że problemu nie ma.

* Szczegóły na stronie 11.



Więcej informacji na:
bankomania.pkobp.pl

W niektórych sytuacjach życiowych mogą być nam pomocne ubezpieczenia do kredytów, np. od utraty zdrowia czy pracy.

kredytu hipotecznego, a w przypadku np. Mini Ratki jednorazowo zawiesić spłatę aż trzech rat pożyczki. Wtedy nasze pozostałe raty zostają powiększone o „wakacyjną” kwotę. O chęci skorzystania z wakacji kredytowych należy poinformować bank najlepiej z kilkudniowym wyprzedzeniem i złożyć wniosek w bankowej w placówce.

szym z możliwych rozwiązań jest udawanie, że nic się nie dzieje. Jeśli wtedy ignorujemy próby kontaktu ze strony banku, będzie to dla niego sygnał, że mamy kłopot, ale nie chcemy go rozwiązać. – W przypadku zalegania z płatnościami bank przekazuje klientowi wiadomość SMS lub e-mail czy list o zaległości. Kolejnym etapem jest wezwanie do zapłaty – mówi Piotr Mazur, ekspert

MOJE PORZĄDKI W FINANSACH

Rozpoczynający się rok to świetna okazja, by dokonać porządków, podsumowań i planów w wielu dziedzinach życia. Nie inaczej jest w finansach! Każdy ma na to swój sposób. A jak robią to osoby z pierwszych stron gazet? Dowiedzmy się!

Anna Nawrocka



PAULINA MŁYNARSKA

dziennikarka, prezenterka telewizyjna,
pisarka



ARTUR PARTYKA

lekkoatleta, olimpijczyk,
menedżer i promotor sportu



ALŻBETA LENSKA-CIESZYŃSKA

prezenterka, aktorka

Moje życie zawodowe toczy się na wielu płaszczyznach. Pracuję jako dziennikarka, piszę książki, artykuły do gazet, prowadzę szkolenia i wykłady. Dlatego też finansowe podsumowanie roku w moim przypadku trwa kilka miesięcy – zazwyczaj od października do grudnia. W tym okresie sprawdzam, czy otrzymałam wszystkie należne mi honoraria i tantiemy, podliczam dochody, reguluję różne zobowiązania i planuję wydatki. W moim budżecie ważne miejsce zajmują wydatki związane z podróżami. Dlatego robiąc kalkulacje, sporą sumę zabezpieczam na ten cel. Cieszę się z tego, że od kilku lat udaje mi się skutecznie realizować jedno ważne postanowienie finansowe dotyczące dywersyfikacji źródła dochodów. I jestem pewna, że także w nowym roku będzie jednym z istotniejszych.

Pod koniec każdego roku analizuję budżet domowy i firmowy. Już teraz mogę powiedzieć, że mijający rok był dla mnie finansowo całkiem udany. Dotyczy to zarówno biznesu, jak i dochodów osobistych. Co prawda w biznesie nie osiągnąłem tak dużego wzrostu, jak w poprzednich latach, ale udało mi się wypracować satysfakcjonującą stabilizację. Gdy myślę o pieniądzach, to przede wszystkim staram się mieć na uwadze bezpieczeństwo. Takie podejście do tej pory mi się sprawdzało, dlatego postawa ostrożnego inwestowania i konsumowania z pewnością dalej będzie mi towarzyszyć. Mam też konkretny plan – chciałbym sobie kupić nowy samochód. Ten, którym obecnie jeżdżę, jest już wystarczająco wykorzystany.

Zawsze pod koniec roku dokonuję podsumowania finansów. Liczę moje całoroczne dochody i analizuję projekty, w których brałam udział. Dzięki temu mogę zastanowić się nad tym, co przynosi mi największą satysfakcję – i to zarówno zawodową, jak i finansową. Z reguły, niestety, wydaję za dużo pieniędzy. Nie umiem powstrzymać się przed nabyciem kolejnej pięknej sukienki dla córki lub autka dla synka. Poza tym uwielbiam eksperymentować w kuchni, dlatego często kupuję egzotyczne i drogie produkty. Jeżeli chodzi o marzenia i plany finansowe, to na pierwszym miejscu w przyszłym roku jest odkładanie pieniędzy na emeryturę. Chciałabym wybrać produkt, dzięki któremu zbiorę kapitał zapewniający mi spokój w przyszłości. Zamierzam też dokładnie przyjrzeć się funduszm inwestycyjnym. Wydają mi się ciekawym sposobem na lokowanie oszczędności.

NOWE FUNDUSZE DO WZIĘCIA

Nowe fundusze unijne na lata 2014–2020 oferują mikro, małym i średnim firmom korzystne warunki pozyskania finansowania na rozwój działalności. W ciągu 7 lat będzie to ponad 17 mld euro.

Piotr Cirin, Departament Klientów Małych i Średnich Przedsiębiorstw



Kiedy realizujemy projekty z wykorzystaniem funduszy unijnych, niezbędnym partnerem staje się bank. Nie tylko doradzi uczestnictwo w odpowiednim programie, ale także zaproponuje ofertę kredytów, bez których wielu beneficjentów nie mogłoby nawet rozpocząć swojej inwestycji. Zapewnienie odpowiednich środków finansujących projekt jeszcze przed rozpoczęciem jego realizacji jest kluczowe. Pozwala uwiarygodnić projekt w oczach zespołu, dostawców i wykonawców, instytucji udzielającej wsparcia unijnego, a także przyszłych klientów. Współpraca z bankiem obniża poziom ryzyka towarzyszą-

cego realizacji projektu poprzez zapewnienie stabilnych źródeł finansowania i włączenie banku do kręgu współpracujących podmiotów. Wiedza i doświadczenie pracowników instytucji finansowej, wyniesione z realizacji wcześniejszych projektów, mogą stanowić dodatkowy „kapitał” pracujący na sukces przedsięwzięcia. PKO Bank Polski dysponuje szeroką ofertą produktów wspierających projekty unijne w ramach Programu Europejskiego. Program jest przeznaczony zarówno dla „właścicieli” projektów, ich wykonawców, podwykonawców, a także dostawców, z których każdy

może ubiegać się o finansowanie z funduszy UE. Obejmuje produkty i usługi odpowiadające różnym potrzebom odbiorców, w tym prowadzenie „rachunku pod projekt” bez opłat. Finansowanie projektów obejmuje zarówno koszty kwalifikowane, czyli objęte dotacją, jak i koszty niekwalifikowane, czyli nieobjęte dotacją, np.:

- **kredyt inwestycyjny** – to długoterminowe finansowanie beneficjenta (nawet do 25 lat) i umożliwiające zachowanie płynności w trakcie realizacji projektu. Cechuje go brak prowizji za wcześniejszą spłatę

- **pożyczka dla rolników** – oferowana przy współpracy z PKO Leasing. To propozycja dla rolników zainteresowanych pozyskaniem prostego i elastycznego finansowania przedmiotów, np. ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych, w szczególności nieobjętych podatkiem VAT;
- **kredyt technologiczny** – oferowany we współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego (BGK). Pozwala uzyskać wsparcie w formie premii technologicznej, dotyczącej realizacji inwestycji mających na celu zakup i wdrożenie nowej technologii;
- **kredyt obrotowy na VAT** – w przypadku płatników VAT, przy określonych warunkach, bank umożliwia skorzystanie z kredytu finansującego VAT, którego spłata następuje ze zwrotu tego podatku z urzędu skarbowego;
- **promesa kredytowa** – umożliwia wykazanie wiarygodności finansowej dotyczącej planowanego projektu. Wystawiana

Przedsiębiorcy będą jedną z największych grup beneficjentów środków przyznanych Polsce przez UE na lata 2014–2020.

w przypadku spłaty kredytu przed terminem ze środków dotacji. Decyzja o uruchomieniu może być podjęta nawet w 24 godziny. Prowizja za udzielenie kredytu inwestycyjnego do końca 2015 roku wynosi zaledwie 0,9 proc.;

- **leasing** – leasing operacyjny lub finansowy ruchomości, jak i nieruchomości, związanych z realizowanym projektem UE, oferowany przy współpracy z PKO Leasing;

jest na okres do 9 miesięcy. Do końca 2015 roku PKO Bank Polski nie pobiera opłaty za jej wystawienie. Przedsiębiorcy będą jedną z największych grup beneficjentów środków przyznanych Polsce przez UE na lata 2014–2020. Warto rozważyć i skorzystać z tych możliwości, planując rozwój, inwestycje oraz finanse firmowe zarówno w nowym roku, jak i kolejnych latach.

PEŁNOMOCNIK DO RACHUNKU

Każdy posiadacz rachunku bankowego może mieć pełnomocnika, a nawet dwóch. Pełnomocnictwo pozwala zaufanej osobie dokonywać niezbędnych czynności związanych z naszym kontem. To duże ułatwienie.

Roman Grzyb

Pełnomocnikiem może być osoba fizyczna, która ma pełną zdolność do czynności prawnych. Co ważne, nie musi być blisko z nami spokrewniona, ale zaufanie do wybranej osoby jest tu kluczowe.

Wygoda na co dzień

Chcąc udzielić pełnomocnictwa, mamy kilka możliwości:

- **pełnomocnictwo jednorazowe** nadawane jest do wykonania określonej operacji lub jednej dyspozycji związanej z rachunkiem bankowym;
- **pełnomocnictwo rodzajowe** upoważnia do dokonywania operacji określonego rodzaju, np. zlecenia przelewów do określonej kwoty – jego zakres musi być zawsze dokładnie sprecyzowany;

wnoszenie o wydanie nowej karty, składanie dyspozycji na wypadek śmierci, wypowiedzenie lub zmiana umowy.

W każdym przypadku można wskazać najwyżej dwóch pełnomocników.

Od kiedy do kiedy?

Ustanowienie pełnomocnictwa musi mieć formę pisemną. Najlepiej wspólnie z osobą, którą do tej roli wskażemy, udać się do placówki bankowej i złożyć podpisy na specjalnym formularzu. Ale można tego dokonać również korespondencyjnie. W tym przypadku tożsamość i wiarygodność podpisu powinien poświadczyć notariusz, za granicą zaś – polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne, urząd konsularny albo notariusz miejscowy.

z chwilą śmierci pełnomocnika lub posiadacza rachunku, a także wraz z upłynięciem czasu, na jaki zostało udzielone lub likwidacją rachunku bankowego.

Pełnomocnictwo a współwłasność

Pełnomocnictwo bywa mylone ze współwłasnością. Przy wspólnym rachunku każdy ze współposiadaczy ma takie same prawa i obowiązki. Na tych samych zasadach może dysponować środkami zgromadzonymi na rachunku oraz dokonywać wszelkich czynności wynikających z umowy, z zastrzeżeniem tych, które wymagają zgody współposiadaczy (tj. zmiana postanowień umowy o prowadzenie rachunków bankowych, udzielenie pełnomocnictwa lub przekształcenie albo likwidacja rachunku, złożenie wniosku i zawarcie umowy o kredyt odnawialny). Współwłaściciele solidarnie odpowiadają za zadłużenie wynikające z umowy rachunku. W przypadku śmierci jednego z nich drugi nadal może korzystać z rachunku i zgromadzonych na nim środków. Nieco inaczej przedstawia się sytuacja z pełnomocnictwem pełnym. Jego udzielenie osobie trzeciej pozwala na dostęp np. do konta i korzystanie z niego, ale ani konto, ani

znajdujące się na nim środki nie są współwłasnością pełnomocnika. Odpowiednio skonstruowane pełnomocnictwo chroni zarówno posiadacza rachunku przed niepożądanymi działaniami pełnomocnika, jak i drugą stronę. Dlatego, zanim się na nie zdecydujemy, dokładnie przemyślimy jego zakres. Wówczas unikniemy nieporozumień i będziemy czerpać korzyści z jego zalet.



GRAŻYNA SZEŁĄĆ

ekspert z Zespołu Relacji z Klientami w Departamencie Produktów Klienta Indywidualnego

DLA WYGODY

Klienci coraz częściej ustanawiają pełnomocników. W PKO Banku Polskim dotyczy to co dziesiątego rachunku. Ten odsetek cały czas rośnie. Najpopularniejszą formą są pełnomocnictwa bez ograniczeń – zwłaszcza w przypadku osób starszych. Stosunkowo duża grupa upoważnia osoby trzecie do dokonywania konkretnych czynności, np. wypłaty pieniędzy z rachunku do określonego limitu dziennego albo obsługi lokat, czyli ich zakładania i zrywania. To duże ułatwienie w codziennym życiu.

Pełnomocnictwo może zostać udzielone na czas określony lub bezterminowo. Jego warunki można zmienić lub odwołać.

- **pełnomocnictwo pełne**, inaczej ogólne, daje prawo dokonywania takich samych operacji i zleceń, jak posiadaczowi rachunku – do wyjątków należą: udzielanie dalszych pełnomocnictw, zawieranie umów kredytu odnawialnego,

Pełnomocnictwo może zostać udzielone na czas określony lub bezterminowo. Jego warunki można zmieniać i – co ważne – w każdej chwili odwołać, do czego nie jest wymagana obecność pełnomocnika. Takie upoważnienie wygasa

ZMIENIAMY NAWYKI NA DOBRE!

Kochamy swoje pociechy nad życie, ale są takie rzeczy, które nas u nich drażnią. Gdy zaczyna nam to przeszkadzać, postanawiamy nad tym popracować i skorygować kłopotliwe nawyki naszych dzieci. Przy odrobinie konsekwencji to nie musi być trudne.

Ewa Maciejewska

Wielu rodziców zna to z autopsji: porozrzucone plecaki i buty w przedpokoju, odpowiedź na większość próśb – „nie teraz”, wymuszanie kolejnych rzeczy podczas zakupów czy, bez względu na porę dnia, niekończąca się seria z jednym pytaniem: dlaczego? Można zmienić tę sytuację! W przypadku kłopotliwego pytania wystarczy odwrócić role: „A jak myślisz, dlaczego?”. Ale do skorygowania nadaje się większość niedobrych nawyków i to już u trzylatków.

Zasada uniwersalna

Potrzebne będą: dobry przykład, konkretne rozmowy i cierpliwość. Dzieciom należy tłumaczyć, co jest dobre, co nie i z czego to wynika, a przede wszystkim kształtować dobre skojarzenia. Jeśli chcemy je nauczyć utrzymania porządku, wzbudzajmy miłe skojarzenia z ładem, np. że w czystym wnętrzu przyjemnie spędza się czas i odpoczywa, pręcej można znaleźć ulubioną zabawkę czy książkę, podkreślając, że dbanie o porządek codziennie to obowiązek przynoszący wiele dobrego. Ważnym elementem tych działań będzie

z pewnością wspólne sprzątanie jako forma spędzania czasu. Nie inaczej jest z korygowaniem nawyku wymuszania, np. kolejnych rzeczy podczas zakupów i powracającego zwrotu „kup mi!”. Jeśli wyjaśnimy pociechom, skąd się biorą pieniądze, nauczymy rozpoznawać nominały, zachęcimy do oszczędzania i posługiwania się przezna-

stale rośnie. Zdecydowana większość z nas ma więc pełną wiedzę i narzędzia, by dawać dzieciom dobry przykład, a to podstawa do ćwiczenia dobrych nawyków.

Co jeszcze jest ważne? Aby do edukacji finansowej podchodzić poważnie i precyzyjnie odpowiadać na dziecięce wątpliwości, warto zacząć od kieszonkowego,

podlegają opodatkowaniu zryczałtowanym podatkiem dochodowym od zysków kapitałowych w wysokości 19 proc. PKO Konto Dziecka to jedna z propozycji produktów PKO Junior. Wśród nich są także dostosowany do tej grupy wiekowej serwis internetowy junior.pkobp.pl oraz karta przedpłacona (powiązana z ROR-em rodzica).

Zabawa w finanse

Wszystkie propozycje PKO Junior bardzo ułatwiają edukację finansową, łącząc naukę z zabawą. Internetowy serwis junior.pkobp.pl charakteryzuje atrakcyjna grafika, efekty dźwiękowe, a możliwość inicjowania transakcji sprawia, że dziecko chętnie podejmuje naukę gospodarowania pieniędzmi: oszczędzania i planowania wydatków. Korzystając z serwisu, może tworzyć elektroniczne skarbonki i gromadzić w nich pieniądze na konkretne cele, a w zamian za regularne odkładanie środków może liczyć na wirtualne odznaki. Do odpowiedniego planowania na pewno przydaje się kalkulator, dzięki któremu najmłodsi mogą sprawdzać, ile potencjalnie zyskają, oszczędzając konkretną kwotę przez określony czas, uwzględniając aktualne oprocentowanie konta. Pomocna jest także funkcja „Twój plan oszczędzania”, dzięki której można określić procentowo, jaka część środków ma być przekazywana do jednej lub

W połowie 2015 roku ponad 27 mln Polaków miało dostęp do bankowości elektronicznej – wynika z badań Związku Banków Polskich – i liczba ta stale rośnie.

czonymi dla nich produktami bankowymi – kontem, kartami przedpłaconymi czy serwisem internetowym – wówczas szybko nabiorą szacunku do pieniądza. Tak zaczyna się edukacja finansowa najmłodszych.

Pieniądże dla juniora

W połowie 2015 roku ponad 27 mln Polaków miało dostęp do bankowości elektronicznej – wynika z badań Związku Banków Polskich – i liczba ta

które zamiast w tradycyjnej skarbonce będziemy lokować na koncie bankowym – dla klientów do 13. roku życia będzie to PKO Konto Dziecka. Jego oprocentowanie wynosi 2,5 proc. w skali roku (do kwoty 2500 zł oraz 0,5 proc. od nadwyżki ponad 2500 zł). Kapitalizacja odsetek naliczana jest tygodniowo, a jego prowadzenie – bezpłatne. Podobnie jak na rachunku dla dorosłych odsetki od środków zgromadzonych na PKO Koncie Dziecka



kilku skarbonkach, a jaka ma pozostać na koncie. Oprócz tego serwis PKO Junior umożliwia dziecku inicjowanie przelewów, które zawsze muszą być zaakceptowane przez rodzica w serwisie iPKO.

Czas z dzieckiem

Faktem nie do przecenienia, który przyspieszy edukację oraz utrwali i rozwinie jej efekty, będzie z pewnością przykład dawany przez rodziców oraz wspólnie spędzany czas. Dorosli na co dzień i przy różnych okazjach, np. podczas zakupów, mogą poruszać tematy związane z ekonomią czy rodzinnym budżetem, razem przygotowywać

listę zakupów czy pokazywać realizację płatności kartą. Potem przychodzi czas na praktykę i np. podarowanie dziecku jego własnej karty przedpłaconej PKO

czyli naklejki zbliżeniowe, breloki oraz maskotkę żyrafkę. Aby nimi płacić – zarówno w kraju, jak i za granicą – należy najpierw zasilić rachunek karty.

Dzieci coraz chętniej korzystają z kart, zwłaszcza odkąd w ofercie PKO Banku Polskiego pojawiły się te zdobione wizerunkami bohaterów z ich ulubionych kreskówek.

Junior, która pozwala na bezpieczne transakcje i łatwy dostęp do gotówki. Właścicielem karty zawsze jest osoba dorosła, która może ją przekazać w użytkowanie dziecku. PKO Bank Polski ma w ofercie zarówno klasyczne plastiki, jak i tzw. Śmigacze,

Pod kontrolą rodziców

Dzieci coraz chętniej korzystają z kart, zwłaszcza odkąd w ofercie pojawiły się te zdobione wizerunkami bohaterów z ich ulubionych kreskówek Cartoon Network – Atomówek, Bena 10, Dextera i Johnnny'ego Bravo.

Można nimi nie tylko realizować płatności, lecz także bezpłatnie wypłacać środki z ponad 3 tys. bankomatów PKO Banku Polskiego, z których każdy automatycznie rozpoznaje „dziecięcą” kartę i wyświetla komunikat dostosowany do młodego użytkownika – zarówno pod względem graficznym, jak i językowym.

Rodzice coraz częściej decydują się na ich podarowanie pociechom. Dlaczego? Pozwalają na większą kontrolę ich wydatków! Korzystając z aplikacji rodzica w serwisie iPKO, mają pełny wgląd w historię transakcji, płatności dokonywanych przez dziecko, mogą nadzorować operacje, kontrolować stan konta i w każdej chwili zdecydować o jego zasileniu.

W kształtowaniu dobrych nawyków zawsze pomocna będzie lektura. W procesie edukacji finansowej dzieciom na pewno można polecić kwartalnik „Brawo Bank”, dostępny w wersji papierowej oraz mobilnej – na tablety i smartfony, oraz publikację „Przygody Kuby Pieniążka i żyrafy Lokatki, czyli przewodnik po świecie pieniędzy” dla najmłodszych.

Zarówno dzieci, jak i rodzice wiele praktycznych rad znajdą na portalu bankomania.pkobp.pl.



Więcej informacji na:
bankomania.pkobp.pl

TECHNOLOGIE PRZYSZŁOŚCI W BANKU

Nowe technologie w szybkim tempie zmieniają rynek usług finansowych. Które z nich okażą się najważniejsze dla bankowości w Polsce?

Anna Nawrocka



**DR HAB. JANUSZ
ZAWIŁA-NIEDŹWIECKI**

prof. Wydziału Zarządzania
Politechniki Warszawskiej,
ekspert Forum Technologii
Bankowych Związku
Banków Polskich



**MATEUSZ
KASPERSKI**

dziennikarz Forbes.pl,
specjalizuje się m.in.
w tematyce nowych
technologii

Polskie banki są w światowej czołówce w dziedzinie nowych technologii i bywają wzorem dla zagranicznych, a PKO Bank Polski od lat należy do liderów wprowadzających innowacyjne rozwiązania. Nowości najszybciej przyswajają ludzie młodzi, dla nich jest to część środowiska, w którym się wychowali i funkcjonują. Prognozuje się, że w przyszłości społeczeństwo coraz bardziej będzie się dzielić na segmenty wiekowe, w których preferowane będą różne narzędzia i rozwiązania pod względem zaawansowania technologicznego.

Jednym z najważniejszych zadań stojących przed twórcami nowinek technologicznych jest bezpieczeństwo. Stworzenie idealnych systemów zabezpieczeń jest trudne do wykonania, gdyż są one kształtowane na zasadzie wrogiej rywalizacji między przestępcami oraz ekspertami od ochrony. Niestety, z reguły to przestępcy są liderami, a ich pomysły kształtują kolejne wyzwania. Rozwiązania, takie jak np. biometria, będą z pewnością niebawem wdrażane powszechniej. Warto podkreślić, że banki rywalizując ze sobą na rynku, równocześnie potrafią współpracować w zakresie kreowania dobrych praktyk i skutecznych rozwiązań w dziedzinie bezpieczeństwa. PKO Bank Polski jest ważnym uczestnikiem tych działań.

Bankowość w Polsce należy do najbardziej innowacyjnych i najszybciej rozwijających się na świecie. Z badań przeprowadzonych przez firmę badawczo-doradczą Forrester Research wynika na przykład, że polska bankowość – przede wszystkim elektroniczna – to dziedzina, w której Polacy są najlepsi w skali Europy. Nasze rozwiązania często kreują branżowe trendy i inspirują zachodnią konkurencję, chociażby BLIK – stworzony we współpracy sześciu polskich banków na bazie IKO, aplikacji mobilnej PKO Banku Polskiego – zdobywca pierwszego miejsca w dziedzinie nowatorskich płatności w międzynarodowym konkursie Efma. W wyścigu innowacyjności zawsze trzeba jednak mieć na uwadze jej końcowego odbiorcę – klienta, który ostatecznie z tych usług będzie korzystał. Muszą one być przede wszystkim wygodne, niezawodne i bezpieczne.

Osobiście jestem wielkim zwolennikiem bankowości mobilnej. W mojej opinii to rozwiązanie nie tylko wygodne, ale także bardzo bezpieczne. Ze smartfona korzystam częściej niż z komputera. Lubię mieć niemalże nieograniczony dostęp do banku i np. możliwość wypłacania pieniędzy z bankomatu z opcją autoryzacji za pomocą kodu SMS.

SMARTFON ZAMIAST PORTFELA

Dwóch na trzech Polaków przewiduje, że w 2020 roku będzie płać mobilnie co najmniej raz w tygodniu. Być może tradycyjne portfele za kilka, kilkanaście lat zachowamy jedynie w pamięci. Czy zastąpią je smartfony?

Marcin Złoch

Polacy coraz chętniej korzystają z urządzeń mobilnych. Od 2013 do 2015 roku liczba osób, które używają smartfonów przynajmniej raz w tygodniu, wzrosła ponad dwukrotnie, osiągając poziom 76 proc. populacji – przekonują twórcy najnowszego raportu Ericsson ConsumerLab. Z kolei według raportu „Polska jest mobi” z czerwca 2015 roku 58 proc. urządzeń mobilnych używanych w kraju to smartfo-

ny, co oznacza prawie 19 mln egzemplarzy. Analitycy przewidują, że już za rok wskaźnik ten wzrośnie do 64 proc., czyli przybędzie ich około miliona. Nie dziwnego. Oferują praktycznie wszystko, czego potrzebujemy do pracy, kontaktu z najbliższymi czy rozrywki. Oczywiście dzięki nim zwiększa się również wykorzystanie usług mobilnych, a szczególnie mobilnych płatności.

m-portfel

Tempo upowszechniania się płatności mobilnych wśród konsumentów w najbliższych pięciu latach będzie zdecydowanie rosnąć, jak wskazują wyniki badania Mobile Money 2020 zrealizowanego na zlecenie Visa Europe. Ich szybko rosnąca popularność znajdzie odzwierciedlenie m.in. w wartości transakcji. Konsumentci przewidują, że do 2020 roku



JAKUB KIWIOR

dyrektor ds. rozwoju biznesu i marketingu w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, Visa Europe

POMOCNA WIEDZA

Przewidujemy, że do 2020 roku ponad połowa płatności Visa będzie dokonywana za pomocą urządzeń mobilnych. Wierzymy, że ich dynamiczny rozwój uwzględniający zmieniające się oczekiwania konsumentów pozwoli im za 5 lat swobodnie wydawać w ten sposób więcej niż to, co zadeklarowali w badaniu Mobile Money 2020, czyli 160 zł tygodniowo na osobę. Jednak, aby mobilne płatności zbliżeniowe były powszechnie wykorzystywane przez konsumentów, muszą oni otrzymać rozwiązania z szerszą funkcjonalnością, która będzie wychodziła poza samą płatność.

– dokonując płatności za pomocą urządzeń mobilnych – tygodniowo będą wydawać średnio 160 zł na osobę, czyli w przeliczeniu na wszystkich dorosłych Polaków około 4,4 mld zł. Co piąty badany (22 proc.) ocenia, że w 2020 roku wyda w ten sposób ponad 280 zł tygodniowo.

Co kupimy?

Analizując obecne trendy oraz deklaracje konsumentów dotyczące przyszłości, widać,



że zakupy z wykorzystaniem technologii mobilnych będą dokonywane niezależnie od branży. 60 proc. badanych wyraziło chęć korzystania ze swoich smartfonów do płatności zbliżeniowych w sklepach, 55 proc. w restauracjach i kawiarniach, a 48 proc. przy płaceniu za transport. Obecnie najczęstszym przedmiotem takich zakupów są aplikacje, jedzenie na wynos oraz odzież. Choć osoby ankietowane przez Visę deklarują chęć korzystania z urządzeń mobilnych także do kupowania artykułów o wyższej wartości.

– Uważam, że rzeczywiste tempo rozwoju w segmencie płatności mobilnych może być jeszcze szybsze. Opieram to na przekonaniu m.in. na niebywałym sukcesie płatności zbliżeniowych na naszym rynku, które stanowią już ponad 40 proc. wszystkich dokonywanych polskimi kartami Visa. Rozwój handlu elektronicznego i płatności zbliżeniowych przygotował solidne fundamenty dla mobilnych. To nie jest już kwestia „czy”, lecz „kiedy” nowe sposoby upowszechnią się wśród konsumentów – podsumowuje Małgorzata O’Shaughnessy, dyrektor zarządzająca regionem Europy Środkowo-Wschodniej, Visa Europe. Rozwój technologii mobilnych i handlu internetowego sprawił, że staliśmy się świadkami znaczącego wzrostu zainteresowania polskich konsumentów stosowaniem szybszych i wygodniejszych metod płacenia. Być może tradycyjne portfele za kilka lat zachowamy jedynie w pamięci.

NOWE IKO – MOC MOBILNEJ BANKOWOŚCI

Wygodna, intuicyjna nawigacja zgodna z najnowszymi trendami, dostęp do rachunku i salda przed zalogowaniem czy wykonywanie operacji bezpośrednio z głównego ekranu to tylko niektóre z zalet nowego IKO.

Magdalena Maśluch

Dzięki IKO użytkownicy zyskują dostęp do pełnej bankowości za pośrednictwem telefonu. Obecnie z aplikacji mobilnej PKO Banku Polskiego korzysta już ponad 370 tys. osób. W listopadzie 2015 roku wystartowała jej nowa wersja.

Wygoda nowego IKO

Wygoda i łatwość korzystania z aplikacji były priorytetem dla jej twórców. Nowa koncepcja IKO narodziła się w wyniku zmieniających się trendów w projektowaniu aplikacji mobilnych, w tym wykorzystania mechanizmów obsługi charakterystycznych dla poszczególnych systemów operacyjnych. Przy zachowaniu prostych rozwiązań i minimalizmu w wyglądzie na pierwszy plan wysunęły się najważniejsze funkcje bankowe – wygodna nawigacja pozwala na szybki dostęp do najważniejszych elementów aplikacji od razu po zalogowaniu. Nowy interfejs umożliwia w łatwy i wygodny sposób wykonywanie

operacji bezpośrednio z głównego ekranu IKO: sprawdzenie salda, historii konta, zlecenie przelewu, podgląd wszystkich posiadanych produktów. – Najnowsza wersja IKO jest kolejnym elementem prowadzącym do udostępnienia klientom pełnej bankowości w standardzie mobilnym. Jest to również następny krok w stronę omnikanałowości. Już od

wybranych produktów z oferty Banku. Dotyczy to na przykład pożyczki gotówkowej. Nowe IKO oferuje również opcję spersonalizowania ustawień, m.in. poprzez włączenie podglądu salda przed zalogowaniem się do aplikacji czy na ekranie płatności BLIK. – Naszym głównym celem przy tworzeniu nowego IKO było udostępnienie klientom Banku w telefonie komórkowym w peł-

Od momentu wdrożenia IKO wykonano ponad 4,2 mln operacji i założono prawie 15 tys. lokat mobilnych.

ponad siedmiu lat wprowadzamy rozwiązania na urządzenia mobilne, za pośrednictwem których bankuje dziś ponad 1,5 mln klientów Banku – mówi Jacek Obłəkowski, wiceprezes Zarządu PKO Banku Polskiego. Nowa aplikacja umożliwia klientom nie tylko wygodne korzystanie z już posiadanych usług bankowych, ale także szybki zakup

nowym zakresie. Dlatego koncentrowaliśmy się na wprowadzeniu do aplikacji funkcji dostępnych w internetowych systemach transakcyjnych, z uwzględnieniem możliwości płatności BLIK – podkreśla Michał Macierzyński, kierownik biznesowy projektu, zastępca dyrektora Centrum Bankowości Mobilnej i Internetowej.

Szybka i łatwa aktywacja

Aktywacja nowej wersji aplikacji IKO jest szybka i intuicyjna oraz nie wymaga już potwierdzania tożsamości przez infolinię Banku.

Wystarczy, aby numer telefonu komórkowego, na którym jest zainstalowane IKO, był jedną z danych klienta w systemie Banku, a cały proces można wykonać samodzielnie niezależnie od miejsca i pory dnia.

Aby zacząć korzystać z nowej wersji IKO na telefonach z systemami w wersjach co najmniej Android 4.0, iOS 7.0 i Windows Phone 8.1, wystarczy zaktualizować posiadaną już aplikację w telefonie, pobierając ją z odpowiedniego sklepu (Google Play, App Store lub Windows Phone Store), bez konieczności ponownego aktywowania. U części klientów aktualizacja nastąpi automatycznie – o ile korzystają z takiej opcji. Dla

Projekt PKO Banku Polskiego „Od IKO do BLIKA” zwyciężył w międzynarodowym konkursie Efma w kategorii Najlepsza Innowacja w Płatnościach.

telefonów z wcześniejszymi wersjami systemów operacyjnych będzie nadal działać poprzednia wersja IKO. Więcej o zaletach nowej aplikacji oraz wymaganiach technicznych można przeczytać na stronie www.pkobp.pl/aplikacja-iko.

Lider mobilnego rynku

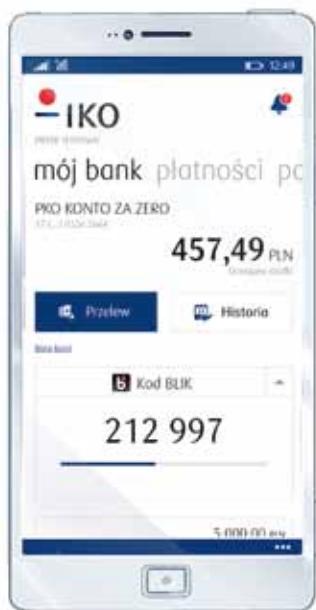
IKO pojawiło się na rynku w marcu 2013 roku. Aplikacja podlegała kolejnym zmianom, zyskując w czerwcu 2015 roku nowe funkcje: doładowania telefonu na kartę, podgląd szczegółów zleceń stałych, kart (w tym spłata karty kredytowej) i kredytów, a także możliwość wysyłania próśb o przelew do innego użytkownika

aplikacji. Statystyki pokazują, że grono korzystających z aplikacji systematycznie rośnie. Spośród ponad 370 tys. użytkowników 85 proc. stanowią klienci PKO Banku Polskiego, 10 proc. – klienci Inteligo, 5 proc. zaś to osoby korzystające z portmonetki IKO. Od momentu wdrożenia użytkownicy wykonali ponad 4,2 mln operacji, założyli prawie 15 tys. lokat mobilnych. Najchętniej wykorzystywane funkcje to przelewy na numer rachunku bankowego i numer telefonu, a także wypłaty gotówki z bankomatów.

„Od IKO do BLIKA”

Cztery miesiące po uruchomieniu IKO sześć banków z ini-

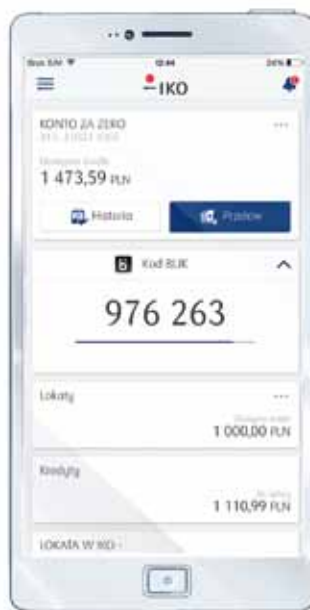
cjatywy PKO Banku Polskiego podpisało deklarację o stworzeniu wspólnego polskiego standardu płatności mobilnych, czego następstwem był start w lutym 2015 roku BLIKA. Wyśiłek włożony w rozwój systemu płatności mobilnych oraz uzyskane efekty zostały zauważone i docenione na świecie. Projekt „Od IKO do BLIKA” zwyciężył w prestiżowym międzynarodowym konkursie „Distribution & Marketing Innovation in Retail Financial Services”, organizowanym przez Efma. Organizacja ta skupia ponad 3,3 tys. instytucji finansowych ze 130 krajów. W konkursie nagrodzono najlepsze i najbardziej innowacyjne projekty w obszarze detalicznych usług finansowych na świecie. Zgłoszonych zostało aż 500 projektów z 200 banków z 59 krajów z całego świata. Projekt „Od IKO do BLIKA” zwyciężył w kategorii „Best Innovation in Payments” (tłum. Najlepsza Innowacja w Płatnościach), pokonując aż 52 konkurentów! Współdziałanie konkurentów, dalekosiężna wizja oraz zdolność samodzielnego tworzenia nowoczesnych rozwiązań to najważniejsze powody, dla których bankowcy z całego świata uznali projekt przekształcenia mobilnych płatności IKO, stworzonego przez PKO Bank Polski, w rynkowy standard płatności BLIK, za najlepszą innowację w płatnościach.



Widok ekranu głównego IKO na przykładzie systemu Windows Phone.



Widok ekranu głównego IKO na przykładzie systemu Android.



Widok ekranu głównego IKO na przykładzie systemu iOS.

VADEMECUM BEZPIECZEŃSTWA

Zacząć oszczędzać, biegać, zdrowo się odżywiać, zadbać o relacje z najbliższymi, oddać krew... Na liście naszych noworocznych postanowień nie może zabraknąć jeszcze jednego – nie dać się podejść internetowym oszustom.

Magdalena Lejman

Coraz więcej mówi się o internetowej przestępczości, czyli cyberprzestępczości. To dobrze! Dzięki temu stajemy się bardziej świadomi zagrożeń w sieci i umiemy się przed nimi zabezpieczyć. Co jest najważniejsze?

Postanowienie 1

Nie klikam, aby „odblokować swoje konto”. Do skrzynki pocztowej internautów co jakiś czas trafiają e-maile alarmujące o „zablokowaniu konta ze względów

bezpieczeństwa” lub konieczności zalogowania się do serwisu bankowości elektronicznej. Uwaga: to nie są wiadomości od banków! To cyberprzestępcy, podszywając się pod instytucje finansowe, chcą nas

skłonić do skorzystania z zawartego w e-mailu linku, by przechwycić nasze dane logowania. Ten rodzaj oszustwa to tzw. phishing. Wpisując poufne informacje na podstawionej stronie, automatycznie przekazujemy je przestępcom. Nawet jeśli tego nie zrobimy, już samym otwarciem załącznika ryzykujemy zainfekowanie naszego komputera, ponieważ pod linkami może kryć się złośliwe oprogramowanie. Nigdy nie odpowiadamy na takie wiadomości, nawet wtedy, gdy chcemy, aby ich nadawca przestał je przysyłać. Kiedy bowiem oszuści przekonają się, że nasz adres jest aktywny, skierują na niego kolejne wiadomości z fałszywymi linkami lub zainfekowanymi załącznikami i to jeszcze lepiej spreparowane, na które możemy dać się nabrać. W sytuacji gdy już otworzyliśmy link z otrzymanej wiadomości i podaliśmy jakiegokolwiek dane, zaalarmujemy nasz bank. Podobnie postępujemy również wtedy, gdy cokolwiek w wyglądzie strony logowania wzbudzi nasze wątpliwości.

Postanowienie 2

Uważam, kiedy podaję kody z SMS-a lub ze zdrajki. Nieco trudniej bywa z wirusami i programami szpiegującymi, które mogą nie tylko przysyłać przestępcom informacje wpisywane przez nas za pomocą klawiatury komputera (w tym np. login i hasło do bankowości elektronicznej), ale także podstawiać nam komunikaty wydające informacje bezpośrednio po wejściu na stronę bankową. Pa-



miętajmy, że podanie kodu z karty zdrapki lub z SMS-a jest wymagane tylko w konkretnych sytuacjach, np. przy zleceniu transakcji lub zmianie danych. Bank nigdy nie prosi o nie przy logowaniu czy przechodzeniu między zakładkami! Ważne jest to, by dokładnie czytać treść SMS-a z kodem autoryzacyjnym i zwracać uwagę, czy dyspozycja, którą zlecamy, zgadza się z tą wskazaną w wiadomości. Jeśli zauważymy niezgodność, powinniśmy przerwać operację i pilnie skontaktować się z bankiem.

Postanowienie 3

Dbam o poufność swoich danych.

W dzisiejszych czasach informacje są cenniejsze niż kiedykolwiek. Dotyczy to także naszych danych osobowych, zwłaszcza tych do logowania w serwisach bankowych. Tymczasem wiele osób je udostępnia i to nie tylko bliskim, lecz także w mediach społecznościowych, podając swoje imię, nazwisko, a nawet dokładny adres zamieszkania, e-mail czy datę urodzenia. Piszemy nazwy firm, z których usług korzystamy, publikujemy zdjęcia swoich dokumentów lub kart płatniczych, a nawet zrzuty ekranu z serwisu transakcyjnego. To ryzykowne działanie. Nawet jeśli sądzimy, że dostęp do tych informacji mają tylko nasi najbliżsi znajomi, to czy jesteśmy pewni, że nikt z nich nie przekaże ich dalej

i czy osoby te dbają o bezpieczeństwo swoich kont na portalu społecznościowym tak, że nie dostaną się one w niepowołane ręce? Pamiętajmy o zasadzie ograniczonego zaufania również wtedy, gdy ktoś prosi nas o podanie swoich danych (np. do logowania, numeru karty czy dowodu) przez telefon lub pocztą elektroniczną. Banki i większość dużych firm nigdy nie proszą o udostępnianie takich informacji w ten sposób! Nawet korzystając z infolinii, konsultant chcąc zweryfikować nasze dane, zapyta jedynie o niektóre. Konsultant bankowy nigdy nie poprosi np. o podanie hasła, PIN-u czy kodu jednorazowego. O dane osobowe zapyta jedynie wtedy, gdy chce przekazać informacje wymagające upewnienia się, że rozmowa jest prowadzona z właściwą osobą. Nigdy nie udostępniamy loginu i hasła do serwisu internetowego! Jeśli ktoś nas o to poprosi, sprawdźmy jego tożsamość, np. dzwoniąc na podany na stronie firmowej numer infolinii.

Postanowienie 4

Zabezpieczam sprzęt. Podstawowa zasada bezpieczeństwa brzmi: korzystam z serwisów bankowych wyłącznie na własnym, prawidłowo zabezpieczonym sprzęcie – komputerze, telefonie czy tablecie. Należy zadbać o legalne oprogramowanie i regularnie je aktualizować. Ważne, by np. na komputerze



PIOTR KALBARCZYK

dyrektor Biura Bezpieczeństwa Informatycznego

10 ZASAD BEZPIECZNEGO BANKOWANIA

1. Chroń swoje dane do logowania. Nie przekazuj ich nawet najbliższym osobom!
2. Zawsze sprawdzaj adres strony logowania. Najlepiej wpisuj go ręcznie lub loguj się ze strony głównej banku. Nigdy nie wchodź w linki do bankowości elektronicznej przesyłane w e-mailach! Upewnij się, że połączenie jest szyfrowane, sprawdzając, czy adres strony w oknie przeglądarki rozpoczyna się od <https://> oraz czy na pasku pojawia się ikona z zamkniętą kłódką. Po kliknięciu w kłódkę należy sprawdzić poprawność oraz aktualność certyfikatu.
3. Uważaj na fałszywe e-maile i załączniki od nieznanymi osób! Szczególnie na te, które dotyczą rzekomych przesyłek, ciekawych artykułów, wezwań do zapłaty. Zawsze sprawdzaj adres, z którego została przesłana wiadomość, a w przypadku wątpliwości skontaktuj się telefonicznie z firmą, od której rzekomo pochodzi.
4. Regularnie zmieniaj hasło logowania. Nie używaj tego samego hasła do konta i innych serwisów. Nie powinno być ono zbyt proste. Nie zapisuj danych logowania w przeglądarce!
5. Zwracaj uwagę na to, gdzie podajesz kod z SMS-a lub ze zdrapki. Podawanie kodu jednorazowego jest konieczne tylko w sytuacjach, gdy wykonujesz kluczowe operacje, np. zlecenie przelewu. Bank nigdy nie prosi o podanie takiego kodu przy logowaniu!
6. Sprawdzaj treść SMS-ów autoryzacyjnych! Powinna ona dokładnie zgadzać się z transakcją, którą zlecasz w serwisie.
7. Nie loguj się do serwisów bankowości elektronicznej z nieznanymi sprzętów! Nie korzystaj z ogólnodostępnych lub niezabezpieczonych sieci Wi-Fi.
8. Aktualizuj system operacyjny i przeglądarki.
9. Korzystaj z programu antywirusowego oraz firewalla.
10. Kupuj tylko w bezpiecznych sklepach internetowych, a płacąc w sieci kartą, korzystaj z usługi 3D-Secure.

znajdował się sprawdzony program antywirusowy oraz firewall, czyli tak zwana zapora sieciowa. Powinniśmy pamiętać, aby nigdy nie wyłączać zapor ani antywirusa – nawet jeśli utrudniają nam pobranie jakiegoś programu lub otwarcie załącznika wiadomości. W końcu po to właśnie są, by chronić nas

przed niechcianymi niespodziankami, które kryją się w sieci. Zachowujmy także zasadę ograniczonego zaufania wobec ogólnodostępnych i niezabezpieczonych sieci Wi-Fi. Internet jest niezwykle przydatnym narzędziem, ale wobec niego lepiej być zbyt podejrzliwym niż nieostrożnym.

Ważna wiadomość dotycząca bezpieczeństwa, prośba o odblokowanie konta, załącznik z fakturą lub wezwaniem do zapłaty, link do śledzenia przesyłki kurierskiej to najczęstsze przykłady e-maili rozsyłanych przez oszustów.

PRZYSZEDŁ CZAS NA NOWĄ MNIE

– Najbardziej lubię grać postaci, które są zupełnie inne niż ja. Im większy jest ten dystans, tym ciekawsze wyzwanie – mówi Joanna Trzepiecińska, aktorka teatralna i filmowa oraz wokalistka.

Debiutowała Pani na scenie warszawskiego Teatru Polskiego w spektaklu „Bezimienne dzieło”. Po wielu latach wróciła Pani na deski tego teatru i obecnie jest Pani w obsadzie wielu przedstawień, m.in. „Wesela” Wyspiańskiego. Czy można powiedzieć, że Pani kariera teatralna zatoczyła koło?

„Bezimienne dzieło” było przedstawieniem dyplomowym. Kiedy kończyłam szkołę teatralną, zdarzało się, że wyróżniające się spektakle

Teatr Polski ma swoją magię, którą tworzy niezwykle zespół. I nie chodzi tu wyłącznie o artystów, ale także o osoby pracujące na tzw. zapleczu: charakteryzatorzy, modelarze, krawcowe, szewcy, specjaliści od kostiumów... Wielu z nich jest związanych z tym miejscem od kilkudziesięciu lat. W Teatrze Polskim pielęgnuje się tradycję, a jego artystyczny wymiar zależy przede wszystkim od dyrektora. Andrzej Seweryn tworzy teatr, który ma nauczać,

doświadczenie aktorskie. Niezależnie więc od tego, czy jest to repertuar dramatyczny czy komediowy, lubię mieć do postaci odpowiedni dystans. Wówczas daję z siebie najwięcej.

A co Pani ceni bardziej – pracę na planie filmowym czy na scenie teatralnej?

W filmie można wzbogacić postać o jakąś własną cechę, w teatrze to się nie udaje. W filmie sprawdzają się amatorzy, a w teatrze ważny jest warsztat. Teatr to najlepszy trening umiejętności aktorskich, pozwala kompleksowo zająć się rolą. I dla mnie ta praca jest najciekawsza.

Na facebookowym profilu zamieściła Pani zdjęcie z Robertem De Niro. Co to było za spotkanie?

Robert De Niro przyjechał do Polski pod koniec lat osiemdziesiątych. Jego wizyta była związana z pomysłem realizacji filmu o Lechu Wałęsie, którego miał zagrać. Przyjazd tej klasy aktora był ogromnym wydarzeniem, a dla mnie, osobiste z nim spotkanie – wielkim wyróżnieniem.

Od lat bawiła Pani widzów rolą Alutki w popularnym serialu

„Rodzina zastępcza”. Jak Pani wspomina pracę przy tej produkcji?

W serialu grałam 10 lat. Lubiłam tę produkcję z kilku powodów: doskonały scenariusz, świetni filmowcy i znakomita ekipa aktorska. To był kawał dobrej roboty. Alutkę darzę szczególnym sentymentem, także dlatego, że kiedy obsadzano mnie w tej roli, nikt nie postrzegał mnie jako aktorki komediowej. Co więcej, ja sama siebie tak nie postrzegałam!

Odnajduje się Pani również w repertuarze dziecięcym, np. w musicalowej roli Śnieżki czy dubbingując wiele hitów kinowych dla najmłodszych. Za rolę Dory w „Gdzie jest Nemo?” otrzymała Pani nagrodę The Walt Disney Company. Jaką publicznością są dzieci?

Trzeba przyznać, że jest to widz wymagający. Na przedstawieniach dla dzieci jest spontanicznie – zawsze wychwycę moment, gdy się „przynudza” i na pewno dadzą to aktorom do zrozumienia. To często bywa zabawne, ale mam wrażenie, że w dzisiejszych czasach coraz trudniej gra się dla dzieci. Współczesny młody widz ma kłopot z odróżnianiem kina od teatru. Przekonałam się o tym osobiście, grając w „Królowej Śniegu”, gdy podczas spektaklu musiałam zareagować na zachowanie publiczności.

Ciekawe, jaka to była sytuacja?

W pewnym momencie zauważyłam, że dziewczynka z pierwszego rzędu postanowiła poczęstować cały rząd cukierkami. Stałam wtedy,

Byłam wychowana w kulcie oszczędzania – w szkole mieliśmy SKO. Uważam, że to bardzo dobry program – uczy myślenia o wydatkach.

dyplomowe były wystawiane dla publiczności. Graliśmy na nieistniejącej już dziś scenie kameralnej Teatru Polskiego. Ale najważniejsza była dla mnie wówczas propozycja angażu, którą na ostatnim roku studiów otrzymałam od ówczesnego dyrektora tej sceny – Kazimierza Dejmka. W tym czasie jednak postawiłam na Teatr Studio i pracę z Jerzym Grzegorzewskim.

Jaki dziś jest teatr, w którym Pani pracuje? Na czym polega jego ponadczasowość?

dyskutować z tym, co się dzieje dookoła. Uważam, że jest to dobry moment dla tego teatru. I jestem szczęśliwa, że należę do zespołu.

Jaki repertuar jest Pani bliższy – dramatyczny czy komediowy?

Najbardziej lubię grać postaci, które są bardzo odległe od tego, kim jestem. Im większy jest ten dystans, tym ciekawsze wyzwanie. Wtedy muszę stworzyć rolę od początku, wyjść poza siebie. To dla mnie niezwykle cenne

JOANNA TRZEPIECIŃSKA

Znana i lubiana aktorka filmowa, teatralna i telewizyjna, utalentowana wokalistka. Użyteczna z powodzeniem głosu w dubbingu. Laureatka wielu nagród i wyróżnień. Absolwentka warszawskiej PWST. Matka dwóch synów: Wiktora i Karola, a przy tym niezależna i szczęśliwa kobieta.

jak najbliżej niej i bez słowa, przez dłuższą chwilę, wpatrywałam się w nią. Byłam Królową Śniegu, więc mogłam wpasować się w konwencję i „zmrozić ją spojrzeniem”. Na szczęście dziewczynka zorientowała się, że coś jest nie tak, i usiadła.

Nie wszyscy wiedzą, że jest Pani również wokalistką. Występuje Pani w Teatrze Polskim w spektaklu „Cygan w Polskim. Życie jest piosenką” i na koncertach z własnym recitalem „Żarcik à propos”. Lubi Pani siebie w roli wokalistki?
Muzyka to mój żywioł. Uczylałam się jej od piątego roku życia. Udział w projektach muzycznych sprawia mi dużą frajdę. „Żarcik à propos” stworzyłam wspólnie ze znakomitymi muzykami jazzowymi.

Czy planuje Pani nowe muzyczne projekty?

Tak, ale na razie za dużo zdradzić nie mogę. Powiem tylko, że będzie to spektakl o miłości.

Przygotowując spektakl muzyczny, myśli Pani bardziej o muzyce czy o tekście?

Piosenka to tekst i muzyka. Wybierając jakąś dla siebie, zawsze zaczynam od tekstu. To jest aktorskie myślenie o utworze scenicznym.

Jest Pani kobietą wszechstronną. Potrafi Pani zająć się niemal wszystkim, łącznie z typowo męskimi sprawami technicznymi.

Rola matki przy nienormowanym czasie pracy jest trudna. Staram się nie załatwiać wszystkiego za swoje dzieci i mam nadzieję, że to przyniesie efekty w przyszłości.

Jest Pani matką dwóch synów. Czy ma Pani receptę na godzenie tych wszystkich ról?

Nie mam takiej recepty. Rola matki przy nienormowanym czasie pracy jest trudna. Staram się po prostu

nie załatwiać wszystkiego za swoje dzieci i mam nadzieję, że to przyniesie efekty w przyszłości. A co do prac domowych to rzeczywiście wiele usterek naprawiam sama.

Czy ma Pani swoje złote zasady odnoszące się do finansów, np. jak zarządzać budżetem?

Jak większość artystów mam nieregularne dochody. Pilnowanie budżetu wymaga ode mnie dużej

Staram się. Byłam wychowana w kulcie oszczędzania – w szkole mieliśmy SKO. Uważam, że to bardzo dobry program – uczy myślenia o wydatkach. Mój starszy syn ma kartę płatniczą. Umówiliśmy się, że raz w tygodniu będę mu ją zasilac pewną kwotą. Mam nadzieję, że to go nauczy gospodarowania pieniędzmi.

Czego życzyć Pani w nowym roku?

Realizacji dwóch niezwykle ciekawych propozycji zawodowych: kinowej i teatralnej. Jeśli wszystko pójdzie po mojej myśli, niebawem widzowie będą mogli mnie zobaczyć w rolach całkowicie odmiennych od tych, które dotychczas grałam. Myślę, że teraz przyszedł czas na nową mnie.

Czy swoich synów uczy Pani oszczędzania?

Rozmawiała
Anna Nawrocka



LUBIMY BIEGAĆ I POMAGAĆ RAZEM

Biegamy coraz częściej i bardziej regularnie – wynika z ogólnopolskiego badania zwyczajów biegaczy przeprowadzonego na zlecenie PKO Banku Polskiego w 2015 roku. Teżę potwierdza zaobserwowany wzrost zainteresowania wydarzeniami biegowymi i rosnąca liczba uczestników. Co ważne, dla blisko połowy z nich istotną motywacją do startu jest chęć niesienia pomocy innym.

Joanna Kornaga

PKO Poznań Maraton, PKO Wrocław Maraton, Warszawska Triada Biegowa, cykle PKO Rzeszów Biega, PKO Grand Prix Gdyni – to tylko niektóre z 49 biegów, które odbyły się w 2015 roku pod patronatem PKO Banku Polskiego. Każdemu z nich towarzyszyła charytatywna akcja biegowa „biegnę

dla...”. Szczególnym wydarzeniem była nowa, niezwykła inicjatywa – PKO Bieg Charytatywny.

Razem z nami

PKO Bank Polski od 2013 roku realizuje autorski program „PKO Biegajmy razem” i wspiera największe imprezy biegowe w ca-

łej Polsce. Sezon zaczęliśmy już w lutym, a zakończyliśmy w listopadzie biegami z okazji Święta Niepodległości. Według uczestników i kibiców tego typu imprez do najbardziej atrakcyjnych należą: Bieg Powstania Warszawskiego, PKO Nocny Wrocław Półmaraton oraz Bieg Niepodległości,

czyli aż trzy wydarzenia wspierane przez PKO Bank Polski! To jeden z wniosków wynikających ze zleconego przez Bank badania „Zwyczaje biegaczy”^{*} zrealizowanego przez agencję badawczą PBS.

Lubimy biegać

Wyniki badania pokazują, że dwie piąte biegających chętnie bierze udział w imprezach masowych. Dlaczego decydują się w nich uczestniczyć? Najczęściej wymienianymi przez respondentów argumentami są dbałość o zdrowie i chęć utrzymania dobrej kondycji (38 proc.), możliwość pocucia się w niezwykłej atmosferze (34 proc.) oraz przyjemność, jaką daje bieganie samo w sobie (31 proc.). Co ciekawe, w imprezach masowych częściej biorą

udział panowie, deklaruje to ponad 60 proc. z nich. Biegacze pytani o motywację do uprawiania tej dyscypliny sportu w ogóle, najczęściej wskazywali na pozytywny wpływ na zdrowie i kondycję (87 proc.) oraz sylwetkę (47 proc.), choć to drugie było ważniejsze głównie dla pań, 42 proc. badanych przyznało, że biega, bo po prostu lubi. Dla wielu, bo 35 proc., atrakcyjną zachętą są biegowe aplikacje, wśród których najpopularniejszą jest Endomondo. Co ciekawe, 53 proc. badanych przyznaje, że zdarza im się publikować swoje wyniki w sieci, ale tylko 13 proc. robi to regularnie.

Bez względu na pogodę

W Polsce biega prawie tyle samo mężczyzn (52 proc.), co kobiet (48 proc.). Najczęściej mają od 25 do 39 lat, a zdecydowana większość z nich (77 proc.) uprawia ten sport nie dłużej niż 5 lat, w tym co czwarta osoba krócej niż rok. Połowa z nich biega 2-3 razy w tygodniu, kolejne 22 proc. – częściej.

Wyjątkowym wydarzeniem łączącym bieganie z chęcią niesienia pomocy był PKO Bieg Charytatywny, zorganizowany przez PKO Bank Polski pod hasłem „Pomagamy z każdym krokiem”.

Kiedy biegamy? Zazwyczaj wieczorem, przy czym 83 proc. deklaruje, że robi to bez względu na porę roku, a 39 proc. nawet przy nieprzyjajnej pogodzie.

Biegamy i pomagamy!

Jak pokazuje badanie, dla prawie połowy biegających coraz więk-

szą motywacją staje się zaangażowanie w akcje charytatywne. Potwierdza to praktyka – w trakcie każdego biegu wspieranego przez PKO Bank Polski zawodnicy chętnie przyłączali się do akcji „biegnę dla...”. Od 2013 roku odbyło się ich około 145, a Fundacja PKO Banku Polskiego wsparła beneficjentów kwotą ponad 2 mln zł! W tym czasie biegacze przemierzili charytatywnie 1 mln 305 tys. km, co równa się ponad 32 okrążeniom Ziemi wzdłuż równika. Tylko w 2015 roku Fundacja przekazała 840 tys. zł osobom potrzebującym wsparcia – zarówno dzieciom, jak i dorosłym. W tym roku wybiegaliśmy pomoc dla 60 osób. Wyjątkowym wydarzeniem łączącym bieganie z chęcią niesienia pomocy był PKO Bieg Charytatywny, zorganizowany przez PKO Bank Polski pod hasłem „Pomagamy z każdym krokiem”. Akcja rozegrała się równocześnie na stadionach 12 miast w całej Polsce, a jej uczestnicy pokonali łącznie ponad 26 tys. okrążeń.

– Byliśmy pod wrażeniem liczby chętnych. Ich wysiłek i pokonane okrążenia pozwoliły nam przekazać ponad 600 tys. zł na posiłki dla najbardziej potrzebujących dzieci w Polsce – podsumowała Urszula Kontowska, prezes Fundacji PKO Banku Polskiego. – Widziałam, jaką radość sprawiał zawodnikom udział

w tej inicjatywie. Jestem przekonana, że satysfakcja z biegu jest właśnie wtedy największa, kiedy wiemy, że pomagamy innym – dodała. W akcję zaangażowało się wiele znanych osób, m.in. Sebastian Chmara, wiceprezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Piotr Gruszka, były siatkarz, oraz Maciej Kurzajewski, prezenter telewizyjny, ambasador programu „PKO Biegajmy razem”, zdobywca Korony Maratonów Ziemi, który podczas biegu był z uczestnikami na stadionie Olimpij w Poznaniu. – Ten dzień był dla mnie wyjątkowy. Mogłem zobaczyć, jak ożywa stadion lekkoatletyczny. Mając całe wydarzenie w zasięgu wzroku, pomyślałem, że to samo dzieje się na 11 innych stadionach Polski. To było imponujące! Listy zapisów zappełniły się błyskawicznie, a frekwencja była stuprocentowa – podsumował Maciej Kurzajewski.

Trenowaliśmy razem

PKO Bank Polski nie tylko wspiera wydarzenia biegowe, ale także pomaga się do nich przygotować. Od kilku lat jest on partnerem strategicznym akcji radiowej Trójki „BiegamBoLubię”. Na około 80 boiskach w całym kraju, od marca do listopada, odbywają się zajęcia prowadzone przez specjalistów. – W tej inicjatywie chodzi o coś więcej niż same treningi i wskazówki profesjonalistów. Celem jest ożywienie stadionów lekkoatletycznych, pobudzenie lokalnych społeczności do podobnych działań. Ważne jest zachęcenie całych rodzin do wspólnego i aktywnego spędzania czasu. Założeniem nie jest osiągnięcie wyników, ale bieganie samo w sobie, po prostu dlatego, że lubimy to robić – mówi Paweł Januszewski, lekkoatleta, inicjator akcji „BiegamBoLubię”.



JOANNA
DOSZ-SZCZEPAŃSKA

z agencji PBS
na temat wyników badania
zwyczajów biegaczy

ZWYCZAJE BIEGACZY

W ostatnich latach widać większe zainteresowanie zdrowym trybem życia wśród Polaków, co wyraźnie przekłada się na wzrost popularności biegania. To właśnie zdrowie i utrzymanie kondycji są głównymi motywatorami dla biegaczy. O ile przed kilkoma laty aktywność ta, często nazywana joggingiem, należała do czynności raczej okazjonalnych, o tyle dziś, w dużym stopniu dzięki gamifikacji (m.in. monitorowanie postępów za pomocą aplikacji i możliwość szybkiego dzielenia się wynikami z bliskimi), stała się regularna. Natomiast nowoczesne narzędzia pełnią funkcję atrakcyjnej zachęty do cyklicznych treningów, a nawet do rywalizacji podczas wielu zawodów. W ostatnich latach wyraźnie rośnie też aktywność marek oraz firm angażujących się i popularyzujących tę dyscyplinę sportu. W tym kontekście PKO Bank Polski wypada doskonale i należy do grona najbardziej rozpoznawanych sponsorów imprez biegowych.

* Badanie „Zwyczaje biegaczy” zostało zrealizowane metodą CAWI w dniach 4-31 sierpnia 2015 roku przez agencję badawczą PBS na ogólnopolskiej próbie 3232 internautów.

MECENAT NIEJEDNO MA IMIĘ

Największe festiwale filmowe, muzyczne, wyjątkowe przedstawienia teatralne i przedsięwzięcia plastyczne, a także nowe zjawiska kulturalne i potencjał początkujących artystów od lat wzbudzają zainteresowanie PKO Banku Polskiego. Co najbardziej? Przegląd najciekawszych wydarzeń kulturalnych roku!

Ewa Maciejewska

Dzięki mecenatowi PKO Banku Polskiego w tym roku mogły odbyć się m.in. Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego PKO Off Camera, Festiwal Filmowy w Gdyni, Międzynarodowy Festiwal Wroclavia Cantans, głośne wystawy, np. „Papież awangar-

dy. Tadeusz Peiper w Hiszpanii, Polsce, Europie” oraz „Nowy poczet władców Polski. Świerz kontra Matejko”, a także wiele wydarzeń muzycznych i teatralnych. Co stało się już wspomnieniem, a na co jeszcze możemy wybrać się zimą?

Dobre kino

Zwycięstwem filmu „Ixcanul” zakończył się tegoroczny Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego PKO Off Camera w Krakowie. Nagrodę publiczności zdobył Łukasz Palkowski za film „Bogowie”, a najlepszą

produkcją w sekcji polskiej zostało „Body/Ciało” Małgorzaty Szumowskiej. Wydarzenie biło rekordy zainteresowania. Ważnym punktem festiwalowego repertuaru było ogłoszenie wyników konkursu dla młodych scenarzystów SCRIPT PRO. Te-



goroczny laur zdobył Jarosław Marszewski za scenariusz pt. „Red planet white flag”. Pod koniec roku w Poznaniu, już 33. raz, odbyło się ważne dla młodzieży wydarzenie – Festiwal Filmów Młodego Widza Ale Kino! A wielkie święto polskiego kina – Festiwal Filmowy w Gdyni odbył się już po raz 40. Złote Lwy dla najlepszego filmu zdobyła Małgorzata Szumowska za „Body/Ciało”, a nagrodę specjalną jury otrzymał Jerzy Skolimowski za „11 minut”. Platynowe Lwy w uznaniu za całokształt dorobku artystycznego otrzymał Tadeusz Chmielewski, a za film 40-lecia uznano „Noce i dnie” Jerzego Antczaka, który otrzymał statuetkę Diamentowe Lwy.

Rok z teatrem

W mijającym roku amatorzy teatru mieli wiele powodów do zadowolenia. Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie zaproponował widzom wiele różnorodnych atrakcji, np. debaty tematyczne, salon poezji (m.in. Wojtyły, Barańczaka), filozoficzne poranki dla dzieci czy występy zaproszonych gości, np. Macieja Maleńczuka. Ważnym wydarzeniem poprzedniego sezonu były premiery teatralne, m.in. w styczniu „Wesele”, w kwietniu „Dziewczynki”, w czerwcu „Emigranci”, a we wrześniu przedstawienie dla dzieci „Podróże Guliwera”. Latem dużym zainteresowaniem cieszyła się jedyna tego typu

w kraju Letnia Scena Teatralna w Gdyni-Orłowie, która obchodziła jubileusz 20-lecia. Z kolei jubileusz 40-lecia obchodziło Zamojskie Lato Teatralne, podczas którego zaprezentowało się wiele doskonałych teatrów, np. Montownia z Warszawy, Teatr KTO i Narodowy Stary Teatr z Krakowa czy Woskresinnia ze Lwowa.

Zagraj to jeszcze raz...

Klasyczna i popularna, rockowa, jazzowa czy eksperymentalna – każdy rodzaj muzyki pozwala lepiej zrozumieć świat. Udowadniającym to wydarzeniem był z pewnością pierwszy Festiwal Słowa w Piosence „Frazy” im. Jacka Kaczmarskiego w Poznaniu, gdzie oprócz koncertów, np. Kazika, Pablopavo czy grupy Filipa Łobodzińskiego, odbywały się konferencje i spotkania z autorami tekstów. Muzycznych wrażeń z pewnością nie brakowało uczestnikom Festiwalu Legend Rocka w Dolinie Charlotte, podczas którego zagrali: Robert Plant, Carlos Santana i zespół ZZ Top. Do oryginalnych należy też Wędrowny Festiwal Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”, łączący pasje muzyczne z turystycznymi, koncerty bowiem odbywały się w wielu zabytkowych miejscach regionu. Jednym z ważniejszych wydarzeń muzycznych tego roku było otwarcie nowoczesnego kompleksu Narodowego Forum Muzyki we Wrocławiu, które wiązało się z jubileuszową

ZAPOWIEDZI KULTURALNE

SPEKTAKLE, KTÓRE WARTO ZOBACZYĆ

W obecnym sezonie teatralnym warto wybrać się do Teatru Polskiego:

- Wśród propozycji można znaleźć takie spektakle, jak: „Wesele” z zaskakującą muzyką (26–27.12.2015), „Szkoła żon” (16–17.12.2015), „Thermidor” (15–16.12.2015 oraz 16–17.01.2016), „Emigranci” (19–20.12.2015) i „Król Lear” (12–14.01.2016).
- Ważnym wydarzeniem aktualnego sezonu będzie premiera sztuki Aleksandra Fredry w reżyserii Filipa Bajona „Dożywocie”, której termin zaplanowano na 29–31.01.2016.
- Na wiele atrakcji mogą także liczyć najmłodsi. W najbliższym czasie w repertuarze znajdą m.in. „Podróże Guliwera” (12.12.2015 oraz 3, 5, 7.01.2016) i „Królową Śniegu” (29–30.12.2015 oraz 13–14.01.2016).

W MUZYCZNYM REPERTUARZE

- Opera i Filharmonia Podlaska: Glenn Miller Orchestra (17.12.2015), „Swingowe święta” (19.12.2015), „Upiór w operze” (16.01.2016).
- Opera na Zamku w Szczecinie: koncert familijny „Muzyka z filmów i gier” (20–21.01.2016).
- Filharmonia Warmińsko-Mazurska: „Najpiękniejsze polskie koledy” (18.12.2015), koncert GlassDuo, czyli znane melodie Straussa, Chopina, Czajkowskiego grane na... kieliszkach (10.01.2016).
- Narodowe Forum Muzyki: „Barwy brzmienia – Penderecki” (16.12.2015), Filharmonia Familijna „Bolek i Lolek symfonicznie” (17.12.2015), Filharmonia dla Młodych „Balet o kawie” (20.01.2016), Polskie kwartety smyczkowe (21.01.2016).
- Filharmonia Narodowa w Warszawie: „Tango świata” (11.12.2015), koncert symfoniczny Sinfonia Varsovia (15.01.2016), koncert dla dzieci „Karnawał zwierząt” (17.01.2016).

50. edycją Międzynarodowego Festiwalu Wratiscavia Cantans – w tym roku pod hasłem „Niech żyje Wratiscavia!”.

Sztuki plastyczne

„Papież awangardy. Tadeusz Peiper w Hiszpanii, Polsce, Europie” – wystawa w Muzeum Narodowym w Warszawie była jedną z bardziej znaczących w tym roku. Innym ważnym wydarzeniem wystawienniczym była oryginalna ekspozycja „Nowy początek władców Polski. Świerzy kontra Matejko” na Zamku Królewskim w Warszawie. Zupełnie inne wrażenie zapewniały widzom propozycje Muzeum

Kinematografii w Łodzi, np. wystawa „Filmy Romana Polańskiego w światowym, plakacie filmowym” czy pokazywana podczas Festiwalu Filmowego w Gdyni ekspozycja „Polskie drogi do Oscarów”, przybliżająca dzieła oraz postaci wyjątkowych twórców, którzy zdobyli uznanie Amerykańskiej Akademii Sztuki i Wiedzy Filmowej.

Wszystkie wydarzenia i projekty objął mecenatem PKO Bank Polski.



Więcej informacji na:
bankomania.pkobp.pl

Dzięki mecenatowi PKO Banku Polskiego w tym roku mogło odbyć się wiele wydarzeń teatralnych, filmowych i muzycznych.



„BANKOMANIA” I „BRAVO BANK” W WIRTUALNEJ ODSŁONIE

Pobierz bezpłatnie elektroniczną wersję „Bankomanii” i „Brawo Banku” na tablet lub smartfon. Mobilne wydania to artykuły poszerzone o materiały wideo, galerie, infografiki i gry.

Już dziś ściągnij aplikację z App Store lub Google Play.



Bank Polski
dzień dobry